

Słotnym styczniem spacerek po Złocięncu

Czaplinek  
Drawsko Pom.  
Kalisz Pom.  
Ostrowice  
Wierzchowo  
Złocieniec

# pojezierza tygodnik drawskiego

TYGODNIK W INTERNECIE - [www.tpd.xwp.pl](http://www.tpd.xwp.pl); Tel. - 504 042 532; e-mail - [tpd1@o2.pl](mailto:tpd1@o2.pl)

GAZETA POWIATOWA Nr 4 (415) Rok X 25.1.2012 Cena 2,00 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1731-5646

## A może to Drawsko pospieszy rządowi z pomocą?

Zespół Szkół Zawodowych w Drawsku Pomorskim

## W ZSZ podsumowali semestr, najlepszym wręczyli nagrody



ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH  
I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ



TRANSPORT:  
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY  
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW



USŁUGI:  
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE  
MASZYN DROGOWYCH  
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU  
ROZBIÓRKI BUDOWLI



Czesław Bieć - Pełnomocnik  
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19

tel./fax 094 363 34 01  
kom. 602 637 277  
kom. 502 637 155

**OPTYK**  
PRACOWNIA OPTYCZNA  
M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

**LEKARZ OKULISTA  
PONIEDZIAŁKI, PIĄTKI**

Adres:  
78-500 Drawsko Pom.  
Ul. Piłsudskiego 21, tel. (094) 36 331 50

Z kart historii  
Drawska  
Pomorskiego

„Bo jedność  
buduje  
a niezgoda  
rujnuje”.

Referendum  
z 30 czerwca  
1946 r.  
w powiecie  
drawskim

## Fala protestów



PRZEDSIĘBIORSTWO  
**POGRZEBOWE**  
Drawsko Pom. , Złocieniec, Czaplinek, Kalisz Pom. , Wierzchowo, Ostrowice

**Piotr Skrzypczak**  
TEL. (0-94) 363 40 05  
KOM. 0 604 564 418  
Tutaj można składać kondolencje  
[www.pogrzebydrawsko.pl](http://www.pogrzebydrawsko.pl)

78-500 Drawsko Pomorskie ul. Kosynierów 3

PROGRAM REGIONALNY  
MARCOWA STRONA SPÓDASZKI

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI FUNDUSZ  
ROZWOJU REGIONALNEGO



Tadeusz Nosel

Kiedy oglądam filmy dokumentalne na temat ewentualnych sprawców przeróżnych zamachów, uderza mnie w nich wielość interpretacji. Ot, choćby zamach na World Trade Center. W amerykańskich dokumentach są stawiane nawet tezy, że „zamachnęła” się na wielkie do niedawna wieże nawet CIA. Że rząd, że sam prezydent wydał rozkaz. Wokół nie tylko tego wydarzenia rozrósł się nawet jakby swoisty „przemysł informacyjny, filmowy”. Gigantyczny spektakl.

Nawiasem, polscy badacze zamachu pod Smoleńskiem wiele by chyba skorzystali, gdyby sięgnęli do ustaleń ekspertów dotyczących uderzenia wiadomego samolotu w Pentagon. Uderzenie maszyny o budynek i pozostawiony ślad, jakby samolot nie miał skrzydeł, nieodparcie kojarzy się wiadomo z czym. Przed uderzeniem w budynek samolot miał skrzydłami ścinać wiele ulicznych latarni. Trzeba będzie o wszystkim powiadomić niespożytego Antoniego Macierewicza, no, bo kogo innego? Do kogo w Polsce można mieć zaufanie, jak nie do najbardziej przez reżim zaszczywanego? Tak jest do dzisiaj!

### Dezanyfikacja tak, debolszewizacja ... ?

I właśnie o tym. Kiedy już wiemy, że nieprawdą jest, iż generał Andrzej Błasik rozkazywał w kabinie pilotów, że nieprawdą jest, że nie naciskał na pilotów, a do tego, że z całą pewnością nie był pod wpływem alkoholu, proponuję tu nieco inne pytania: (1) jaką wiedzą dysponują Rosjanie na temat polskiego społeczeństwa, że wiedzą, iż takie bzdury można Polakom nie tylko proponować, ale i że wielka liczba Polaków przyjmie je jako zupełnie pewne? (2) jakie media tu w Polsce Rosjanie mają opanowane do tego stopnia, że te, tego rodzaju informacje będą wbić w głowy milionów bezbronnych ludzi? Bezbronnych, bo bez niezależnych swoich mediów!

Nie ma wyjścia - Ojczyzna czeka, a tu sami dorobkiewiczze

## Polska klientela ruskiej kloaki

Gdy poddamy tego rodzaju wydarzenie bliższemu oglądowi, to się okazuje, że w Polsce mieszka spora liczba ludzi, która codziennie jest gotowa występować przeciwko własnej Ojczyźnie, by tylko być w zgodzie z „doktryną Putina”, i to nie tylko pod wpływem mediów. Są i tacy, którzy tylko czekają, by kręgom ludzi, którzy często i pokoleniami walczą o wolną Polskę wiodło się jak najgorzej.

Niestety, ale międzynarodowe wymuszenie na Polsce rezygnacji z debolszewizacji (podobnie do denazyfikacji), lustracji i kontroli złodziejstwa najcenniejszych polskich dóbr, dzisiaj doprowadziło już do powstania kolejnych pokoleń tubylców, którym dbałość o interesy własnego państwa wyjątkowo mocno przeszkadza w dbałości o własne cztery litery. Tak samo się dzieje i na samym dole, w gminach.

### Gdyby w naszym kraju władza była Polsce przychylniejsza

Teraz, gdyby w naszym kraju władza była jemu przychylna, sprawowała rządy w jego interesie, zarządziłaby natychmiastową kontrolę tych gazet, telewizji, rozgłośni radiowych, a i ludzi w nich, którzy jakże chętnie na chyba tajne rozkazy z Moskwy realizowali tu plan - PIJANY GENERAL NACISKAŁ ZE ŚWIĘTEJ PAMIĘCI PREZYDENTEM W TLE. Każdy z czytelników zna te tytuły, telewizje i radia. I tych ludzi zwanych polskimi dziennikarzami. I CO Z TEGO? I tu szkopuł wielki. Z tym majdanem musimy iść dalej. Codziennie. Nie za dużo jest ludzi, dla których te „nasze” telewizje, z jednym wyjątkiem, to jakby właśnie „ruska kloaka”. Ale, zwolna w tym kraju (nie mylić z Polską), powstaje ogólnopolska prasa, są nieliczne jeszcze, ale polskie już, rozgłośnie radiowe, raczkują telewizja, a jedna z nich już istnieje nawet dość długo. Codziennie oczywiście szarpana przez funkcjonariuszy „ruskiej kloaki”. Ale Trwa. I to jak? I to wsparta najambitniejszym w kraju radiem utrzymywanym przez samych słuchaczy. Proszę nie mylić z abonamentem.

Reżim utyłany w „ruskiej kloace” ledwie zipi, ale wspierają go twory medialne, dla których próg

kompromitacje jest poniżej poziomu ziemi. Widać, ludzie przewidują, że lepsza taka kloaka niż generalne wzięcie własnego losu we własne ręce. Lepiej całymi latami ciągnąć się z niby swoim życiem na kredytach, aniżeli samemu coś zrobić. Zarobić. Aż zużytych opon w Europie trzeba było, by dzieciakom w Polsce w szkołach pobudować boiska? I jeszcze do wszystkiego dopłacić? Chyba Rosjanie to wiedzą; tego rodzaju klienteli wciskając taki informacyjny kit, jak to było w przypadku generała Andrzeja Błasika. To o nas wiedzą, dlatego na tyle aż sobie z nami pozwalają.

### Miliony przeciwko polskiej kulturze

Podsuwamy więc hasło ze Złocienca: tyle milionów złotych tylko w powiecie drawskim jest wydawane tylko po to, by nie wzbudziło się tu jakiegokolwiek życie kulturalne! W to miejsce mamy śpiewajki, pograjki, malowanki i tańcowanki. A gdyby tak w każdej takiej placówce począć tworzyć pracownie dziennikarskie, w których wykwalifikowani specjaliści mieliby za zadanie wydawać co jakiś czas biuletyny informacyjne o tym, co tak naprawdę dzieje się w kraju, w gminie, a nawet w sołectwie? Masa dziennikarzy jest bezrobotnych, bo sztafaze propagandowe są tworzone tylko przez nielicznych. Co stoi na przeszkodzie, by nowe, autentyczne życie kulturalne w powiecie drawskim począć tworzyć od choćby tylko prób odkłamywania codziennego ojczyźnianego istnienia. Nim pograjki, to w pierwszej prawdzie, nim śpiewanki, to w pierwszej rzetelna informacja. Tym sposobem miliony ludzi poczęłyby odzyskiwać swój kraj. Powiaty, gminy. Polska poczęłaby się na nowo stawać dobrem wspólnym, a nie majątkiem nielicznych. Środki na to są, ale właśnie - w posiadaniu nielicznych. Takich usługowych, przez lata usługiwania kompletnie wyjąłownych. Czy w takim razie potrzebne jest jakieś „bum”, jak mówi Agnieszka Holland, by tę kloakę rozsądzić? A nawet gdyby i tak, to co w tym złego? Ojczyzna nie ma ceny, bo to ojczyzna. Żaden nawet najzdolniejszy dorobkiewicz nie ma szans na ten pułap. Tu ta różnica.

Dzisiaj - te pograjki, malowanki, śpiewanki, tańcowanki, koncerciki - tak naprawdę to służą stępieniu ludzi, wyjąłowaniu. Dawniej zaś, kiedy w Sali Kongresowej zagrali Rollings Stonsi, to Mick Jagger ówczesnemu pierwszemu sekretarzowi polboleszewii zdejmując spodnie wyjął nagi tyłek. Kto dziś, tak powiedzmy, jest w stanie znów to „zaśpiewać”?

### Nocne Polaków rozmowy w III Rzeczpospolitej

Poniedziałkowa rozmowa o Polsce w rozgłośni radiowej poza cenzurą wyglądała tak. Fragment: - Ja w tym miejscu chcę powiedzieć to, co gdybym powiedziała, to by mnie ksiądz natychmiast wyłączył, bo to prawda o Polsce najważniejsza. Przyjmijmy, że ja to powiedziałam nie mówiąc i rozmawiamy dalej. -

A dalej było o tym samym, tylko że jeszcze inaczej.

Ciepłok  
Drowisko Pom.  
Kalisz Pom.  
Ostrowiec  
Wierzbno  
Złocieniec

tygodnik  
drawskiego

Gazeta Powiatowa

www.tpd.xwp.pl

**Redakcja:** Kazimierz Rynkiewicz  
- redaktor naczelny (tel. 504 042 532);  
Tadeusz Nosel (tel. 500-075-383)  
Magdalena Mucha - (tel. 512 138 741)

**Adres redakcji:** Złocieniec, ul. Boh.  
Warszawy 19/7. email: tpd1@o2.pl

**Wydawca:** Wydawnictwo Polska  
Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz,  
73-150 Łobez, ul. Słowackiego  
6, tel./fax 91 3973730; e-mail:  
wppp1@wp.pl;  
NIP 859-001-19-30;

**Konto:** PKO Bank Polski Oddział 1  
w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502  
0067 0927

*Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adustacji tekstów. Materiałów niezamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.*

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, „gazetę gryficką”, „wieści świdwińskie”.

**SKŁAD i DRUK:** WPPP Łobez.  
Tel./fax (91) 39 73 730;  
**Nakład:** 1000 egz.

## Wpisu do rejestru dokonuje burmistrz

# Zmiana ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminie

(ZŁOCIENIEC). Od pierwszego dnia nowego roku obowiązuje zmieniowana ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminie. Zostały w tym względzie zmienione niektóre inne ustawy.

Działalność w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, jest działalnością regulowaną w rozumieniu ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Rejestr działalności regulowanej w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości z terenu gminy tworzy i prowadzi burmistrz. Przedsiębiorca odbierający odpady komunalne od właścicieli nieruchomości z terenu gminy jest obowiązany

do uzyskania wpisu do rejestru. Wpisu do rejestru oraz zmiany wpisu w rejestrze dokonuje burmistrz na piśmenny wniosek przedsiębiorcy.

Przedsiębiorcy odbierający odpady komunalne od właścicieli nieruchomości, którzy w dniu wejścia zmienionej ustawy posiadali zezwolenie na odbieranie odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, mogą wykonywać działalność w zakresie odbierania i zagospodarowywania odpadów komunalnych bez wpisu do rejestru działalności regulowanej w okresie dwunastu miesięcy od wejścia w życie zmienionej ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminie oraz niektórych innych ustaw. (um)

## Zgłoszenia do końca maja

# Szansa na Przyszłość z Europą w tle

(DRAWSKOPOM.). Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Drawsku Pomorskim prowadzi nabór uczestników do realizowanego w tym roku projektu systemowego „Szansa na przyszłość” współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego, w ramach programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytet VII, Promocja Integracji Społecznej. Uczestnikami projektu mogą być osoby: (1) posiadające aktualne orzeczenie o niepełnosprawności (w przypadku osób niepełnosprawnych) (2) korzystające ze świadczeń pomocy społecznej (3) w wieku aktywności zawodowej: 15 – 64 lata. (4) posiadające zatrudnienie lub nie, zagrożone wykluczeniem społecznym z co najmniej jednego

powodu spośród wskazanych w odpowiedniej ustawie.

Osoby uczestniczące w projekcie będą mogły skorzystać z następujących bezpłatnych form wsparcia: (1) kursów umożliwiających zdobywanie nowych umiejętności, kwalifikacji zawodowych (2) doradztwa zawodowego – poradnictwa psychologicznego (3) turnusów rehabilitacyjnych (dotyczy osób niepełnosprawnych).

Osoby chętne do uczestnictwa w projekcie prosimy o zgłaszanie się do 31 maja tego roku do godziny 14.00 w siedzibie Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. Ulica B. Chrobrego 4, 78 – 500 Drawsko Pomorskie, pokój 1. Telefon 600 135 070. (um)

## Nowy pracownik w urzędzie od zabezpieczeń

# A może to Drawsko pospieszy rządowi z pomocą?

(DRAWSKO POM.) W grudniu ubr. burmistrz Drawska Pomorskiego ogłosił konkurs na stanowisko do spraw obsługi informatycznej urzędu. Na początku stycznia 2012 r. poinformował o jego rozstrzygnięciu. Na to stanowisko został wybrany pan Karol Karwacki z Drawska Pom. Jak podano w uzasadnieniu, kandydat spełnił wymogi formalne i wykazał się dużą wiedzą w zakresie znajomości problematyki bezpieczeństwa sieci informatycznych.

Może po ostatnich doniesieniach o włamaniu hakerów do serwerów rządowych burmistrz Drawska Pom. zaferowałby rządowi pomoc w postaci usług pana Karwackiego? Taki gest jakby poszedł w świat, to promocja murowana. Jeżeli Drawsko wysłało strażaków do powodzi, to dlaczego nie do rządowej „wtopy”? To też powódź, tyle że niekompetencji, bo jeżeli hakerzy amatorzy włamują się do serwerów naszych ministrów, to aż strach myśleć, co w tej materii robili przez lata profesjonalści dajmy na to z BND czy GRU. Może dlatego przez 20 lat nasze służby wykryły 1. (słownie – jednego) szpiega rosyjskiego, bo i po co szpiegować narażając się na dyskomfort, wystarczy przecież zapytać dawnych tu przyjaciół lub zająć do rządowego serwera. Podane jak na tacy. AdminI

## Jutro sesja w Drawsku Pomorskim

# Kredyty, plany, programy

(DRAWSKO POM.) **Jutro (26 stycznia) o godz. 10.00, zbierają się radni Rady Miejskiej w Drawsku Pomorskim. Posiedzenie rady jak zwykle w Urzędzie Miejskim przy ul. Sikorskiego 41.**

Sesję otworzą interpelacje i zapytania radnych, a po nich wnioski i zapytania będą mogli składać mieszkańcy. Następnie wysłuchają odpowiedzi na nie. Burmistrz przedstawi informacje o swojej działalności w ostatnim okresie oraz o planowanych w tym roku inwestycjach w gminie.

Radni rozpatrzą projekty uchwał m.in. w sprawach:

1) zaciągnięcia długoterminowe-

go kredytu bankowego na finansowanie spłaty wcześniej zaciągniętych pożyczek i kredytów oraz finansowanie planowanego deficytu budżetu gminy; 2) przyjęcia rocznego planu potrzeb w zakresie wykonywania prac społecznie użytecznych w gminie; 3) przyjęcia 3-letniego gminnego programu wspierania rodziny na lata 2012 – 2015; 4) gminnego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz ochrony ofiar przemocy w rodzinie obowiązującego na terenie gminy; 5) Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii. (r)

**TYMPOL** - **OPONY**  
NOWE, BIEŻNIKOWANE I UŻYWANE

---

DO SAMOCHODÓW: OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH  
MASZYN BUDOWLANYCH I ROLNICZYCH ORAZ MOTOCYKLI

---

AKCESORIA DO KÓŁ • FELGI ALUMINIOWE I STALOWE  
USŁUGI WULKANIZACYJNE • USŁUGI WARSZTATOWE  
POMPOWANIE KÓŁ AZOTEM

**SERWIS KLIMATYZACJI SAMOCHODOWYCH**  
OZONOWANIE - ODKAŻANIE WNĘTRZA I PRZEWODÓW  
DOPROWADZAJĄCYCH POWIETRZE

---

ŁOBEZ, ul. Waryńskiego 15    WĘGORZYNO, wylot na Chociwel    RECZ, ul. Kolejowa 50  
tel. 091 397 40 56, 0508 050 008    tel. 602 585 204    tel. 0509 772 054  
e-mail: info@tympol.pl    www.tympol.pl

Biuro reklamy

TPD

Tel. 504 042 532

**PŁYTY OSB**

NAJTANIEJ. 602 131 760

**DR N. MED. MAREK TOMCZAK**

www.proeste.eu

specjalista chirurg

**CHOROBY NACZYŃ:** żylaki, miażdżyca.

**KOSMETOLOGIA:** brodawki, naczynka, pajęczki.

**CHOROBY ODBYTU:** hemoroidy, szczeliny.

ul. Tęczowa 5-7, 78-600 Walcz Tel. 67 25 09 018 Kom. 601 210 010

## OFERTY PRACY



Na dzień 24.1.2012 r.

**Referent ds. handlowych** - wymagania: wykształcenie średnie, prawo jazdy kat. B, Doświadczenie na podobnym stanowisku, komunikatywność. Kontakt: P.P.U.H. W.G. Fabich, 78-500 Drawsko Pom. ul. Starogrodzka 33, tel. 94/36 345 31.

**Kucharz** - wymagania: wykształcenie zasadnicze zawodowe, doświadczenie zawodowe na stanowisku kucharz minimum 1 rok. Kontakt: Restauracja "Na Wyspie" Adam Dobrowolski, 78-500 Drawsko Pom., ul. Kupiecka 13, tel. 663 400 500

**Kelner** - wymagania: wykształcenie średnie, doświadczenie zawodowe na stanowisku kelner mile widziane, mile widziana znajomość języka niemieckiego lub angielskiego w stopniu komunikatywnym. Kontakt: Restauracja "Na Wyspie" Adam Dobrowolski, 78-500 Drawsko Pom., ul. Kupiecka 13, tel. 663 400 500

**Operator forwardera** (timberjack, palmet) - wymagania: Bardzo dobra umiejętność obsługi sprzętu leśnego, doświadczenie w obsłudze sprzętu leśnego. Kontakt: P.P.U.H. W.G. Fabich, 78-500 Drawsko Pom. ul. Starogrodzka 33, tel. 94/36 345 31.

**Operator wózka widłowego** - wymagania: wykształcenie zasadnicze zawodowe lub średnie, uprawnienia do prowadzenia wózka widłowego, doświadczenie zawodowe. Kontakt: P.P.U.H. W.G. Fabich, 78-500 Drawsko Pom. ul. Starogrodzka 33, tel. 94/36 345 31.

**Mechanik samochodów osobowych** - wymagania: wykształcenie zasadnicze zawodowe, mile widziane prawo jazdy kat. C, psychotesty, inne kursy dot. motoryzacji; umiejętność planowania, organizowania czynności do wykonywania, praca presją czasu, praca w trudnych warunkach - np. naprawy na dworze; wymagane doświadczenie zawodowe - praktyka lub staż w zakładzie pracy. Kontakt: Usługowy Zakład Mechaniki Pojazdowej M. Pawluk, Drawsko Pom., ul. Łąkowa 6, tel. 94/3632132.

**Ślusarz** - Wymagania: mile widziane średnie, dyplom czeladnika/mistrza; mile widziane uprawnienia spawalnicze, kursy BHP, inne związane z metalurgią lub ślusarstwem; koniecznie musi posiadać umiejętność posługiwania się urządzeniami pomiarowymi, trasowanie (rozprasowywanie), powinien umieć posługiwać się urządzeniami pomiarowymi: mikromierz, macki (pomiar pośredni); mile widziane doświadczenie zawodowe. Kontakt: Usługowy Zakład Mechaniki Pojazdowej M. Pawluk, Drawsko Pom., ul. Łąkowa 6, tel. 94/36 321 32.

**Kierownik produkcji** - wymagania: wykształcenie średnie zawodowe, długoletni staż pracy w zakładzie o zbliżonym profilu, umiejętność zarządzania zespołem pracowników, kreatywność oraz zdolności organizacyjne. Kontakt: HBI STAIRS POLAND Paweł Czerwonka, 78-530 Wierzchowo Pom., Żabin 50B, tel.: 943633240, email: info@polskieschody.pl

**Informatyk** - operator CNC - wymagania: wykształcenie średni ogólnokształcące, doświadczenie na podobnym stanowisku lub na stanowisku informatyka wskazana znajomość j. obcego ( angielski, niemiecki). Kontakt: HBI STAIRS POLAND Paweł Czerwonka, 78-530 Wierzchowo Pom., Żabin 50B, tel.: 943633240, email: info@polskieschody.pl

**Przedstawiciel handlowy** - wymagania: wykształcenie średnie ogólnokształcące, znajomość języka niemieckiego, prawo jazdy kat. B, obsługa komputera, dyspozycyjność, mile widziana znajomość innych języków obcych. Kontakt: HBI STAIRS POLAND Paweł Czerwonka, 78-530 Wierzchowo Pom., Żabin 50B, tel.: 943633240, email: info@polskieschody.pl

## Zdobycze techniki w walce z przestępczością komputerową



**(DRAWSKOPOM.) Komenda powiatowa policji w Drawsku Pom., dzięki współpracy z samorządami, stała się właścicielem bardzo wartościowego kompletu urządzeń ze specjalistycznym oprogramowaniem analitycznym.**

Zakup urządzeń możliwy był dzięki pomocy finansowej burmistrza kaliszypom. Michała Hypkiego oraz starosty Stanisława Cybuli.

Nowoczesny sprzęt posłuży policjantom powiatu drawskiego do przeprowadzania bezpiecznej analizy nośników informatycznych, pod kątem ujawniania i zabezpieczania danych, w tym nielegalnego oprogramowania, utworów muzycznych i wideogramów, których posiadanie narusza przepisy ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. (kp)

## Fala protestów



**(REGION) Na drzwiach jednej z aptek w sąsiednim Łobzie dostrzeżliśmy plakat informujący o proteście aptekarzy.**

Jeszcze nie zdążył na dobre zakończyć się, gdy wybuchł znięcenie protestu internautów w sprawie ACTA, czyli podpisania przez rząd porozumienia w sprawie przepisów regulujących zawartość Internetu.

Hakerzy zablokowali strony rządowe, a na stronie premiera pojawiła się pani „Basia”, ustylizowana na peerelowskiego politruka, ostrzegając przed cenzurą w sieci.

A tu już w kolejce ustawił się kierowcy, którzy zaczęli blokować stacje benzynowe, bo cena ropy sięga już 6 złotych. A Tusk drwił z Kaczyńskiego, gdy benzyna kosztowała 4,80, a ropa była od niej tańsza. (r)

Zespół Szkół Zawodowych w Drawsku Pomorskim

# W ZSZ podsumowali semestr, najlepszym wręczyli nagrody



**(DRAWSKO POM.)** W dniu 13 stycznia 2012 r. w Zespole Szkół Zawodowych w Drawsku Pom. odbył się uroczysty apel, na którym podsumowano wyniki w nauce, frekwencję oraz zachowanie młodzieży.

Dyrektor Kazimierz Hnatkowski szczegółowo analizował wyniki poszczególnych klas, akcentował słabe i mocne strony, porównując je z efektami pracy na przestrzeni pięciu ostatnich lat. W dalszej części apelu, dyrektor i wicedyrektor Lidia Borzymowska wręczyli drobne upominki oraz dyplomy dla wyróżniających się uczniów:

#### W technikum najlepiej uczą się

- Gucze Jakub, klasa IIT
- Grodecki Marcin, klasa IT
- Wuschke Damian, klasa IT
- Bencin Michał, klasa IT
- Bułczyński Michał, klasa IT
- Janowicz Bolesław, klasa IIT

#### Za wzorową frekwencję wyróżnieni zostali

- Tumidaj Michał, klasa IT
- Wuschke Damian, klasa IT
- Twardowski Paweł, klasa IIIT

#### W ZSZ najlepsze wyniki w nauce uzyskali

- Piszczatowska Paulina, klasa IIG
- Więczkowski Michał, klasa IG
- Klimczak Ewelina, klasa IIG
- Szczepaniak Arkadiusz, klasa IIG
- Wójcik Patryk, klasa IS

#### W ZSZ wyróżniono uczniów za wzorową frekwencję

- Dobrucki Rafał, klasa IG



- Więczkowski Michał, klasa IG
- Piszczatowska Paulina, klasa IIG
- Tomaszewska Ilona, klasa IIG
- Pawliczek Karolina, klasa IIG
- Korpa Marta, klasa IIG

#### W ZSZ za postępy w nauce nagrodzono

- Dawid Monika, klasa IID
- Żurawińska Teresa, klasa IID
- Jadczyk Monika, klasa IIID

Ciekawym punktem apelu była zaprezentowana scenka teatralna zatytułowana "Papierowe miasteczko", przygotowana przez grupę uczniów klasy pierwszej technikum, pod kierunkiem nauczyciela języka polskiego Małgorzaty Styży. Warto nadmienić, iż wystąpienie to zdobyło I miejsce w IV Drawskim Przeglądzie Artystycznych Form Profilaktycznych. Na zakończenie wicedyrektor



ktor jeszcze raz pogratulowała nagrodzonym, a pozostałym życzyła

bezpiecznego wypoczynku w czasie ferii zimowych. (o)

Wydziwianie na wyrost?

# Słotnym styczniem spacerek po Złocieniu

**(ZŁOCIENIEC).**  
**Wydziwianie pod koniec**  
**słotnego stycznia na**  
**wygląd miasta nie ma**  
**chyba większego sensu.**  
**A mimo to...**

## Styczniowa słota

Oto w Parku Żubra niedawno posadzone drzewko, jeszcze podpierające się pomocną żerdką, chyba jeszcze rośnie, jeśli do tej pory nie zgniło pośrodku olbrzymiej kałuży. Taką kałużą nie byłaby już godna większej uwagi, gdyby właśnie nie to drzewko. Może da się jeszcze roślinkę uratować? Ciekawe, pospieszy kto z pomocą? A przy okazji można już zaplanować, by tego bajora w Parku Żubra nie było na zawsze, a jest od zawsze. Ciągoty ku temu, by być miasteczkiem turystycznym powinny zobowiązywać choćby do czegośkolwiek. Właśnie - najpierw porządek z tą kałużą, z ratunkiem dla tej drzewinki, nawet cały Park trzeba postawić na solidne nogi, a potem chyba dopiero foldery reklamowe, informacje turystyczne i cały ten etatowy pic, który gmina ciągle musi dźwigać, no, bo co z ludźmi, jak nie na takich etatach. Biedni ci nawet najbogatzi podatnicy! Muszą na to wszystko bulić codziennie.

## Droga dla radnej z dwoma pieskami

Tuż, tuż sławetna droga nad-drawna. Już imienia pewnej radnej. „Błotne błociska” tak to miejsce też nazywają. Nawet interpelacja radnej E. Frankowskiej na nic się zdała. Tylko nazwa dukciku przylgnęła. Teraz to już można tu nawet utonąć. Omijajmy to miejsce, przejścia nie ma. Generalnie, to akurat słynny w świecie Szlak Kajakowy, jego złocieniński odcinek. I po złocienięcku oczywiście.



Na Połczyńskiej ludzie proponują, by bardziej ludne przystanki autobusów miały pojemniejsze zadaszenia. Gdy pada, nie wszyscy się mieszczą. Uwagę przyjęliśmy z nadatkiem słownym, że istniejące daszki dobrze, że w ogóle są, a do tego niezłe estetycznie. Nie zawsze w tym miejscu było tak, że przystanek był w ogóle zadbane pod kątem potrzeb pasażerów. Stało się przecież tylko pod chmurką.

## Połczyńska w mieście

Powód tej wędrówki po Złocieniu generalny taki, że oto ludzie zauważają, iż wyładniała nam uliczka Połczyńska. Kilka bloków zostało ocieplonych, otrzymały ładne elewacje, pięknie prezentuje się kino MEWA dodając splendoru uliczce, ciekawość budzą piękne poniemieckie wille, z których dwie z tabliczkami, że na sprzedaż. Jeszcze niedawno była tylko jedna. Delikatnie, bardzo delikatnie proponowaliśmy - a może miasto kupiłoby te architektoniczne perełki z przeznaczeniem na mieszkania komunalne, nawet na socjalne. Ciśnienie centrum miasteczka dobrze by chyba posłużyło temu, by na przykład willa socjalna była należycie utrzymywana przez lokalami obdarowanych lokatorów.

Marek D. : - Mieszkam na Połczyńskiej. Jeżdżę po świecie. Tu w mieście nie mam czego szukać. Ani pracy, ani pieniędzy. Połczyńska zaczyna wyglądać. Ale, tylko budynki, bo nawierzchnia do kitu. Przecież na niej asfaltu to nawet nie widać. Pisz o tym, tak tu jest już długie lata. Samochody wszystko rozchlapują na boki. -

Od strony Połczyna-Zdroju uliczkę otwiera wiadomy Pomnik. Mimo, że upamiętnia wydarzenia z życia naszego kraju najtragiczniejsze, od kilku już lat napisy na nim są nieczytelne. Cały wysoki postument oblaźł mchem, nieustającą wilgocią. To bezpośrednie poblize domu kultury. Już niegdyś wzmiankowaliśmy o tym, bez jakiegokolwiek reakcji.

Wiekowa już kałuża na tej uliczce jak zawsze na swoim miejscu. Niezmiennie od lat. To tuż, tuż kina Mewa. Na kałuży niedługo już chyba właśnie mewy.

Dwa pojemniki na odzież używaną sterane wiekiem, spody porzewiałe. Pomysł Tygodnika taki, by zamiast tego rodzaju poczynić, Opieka Społeczna dawała ludziom talony na odzież kupowaną w lumpeksach, a zgodnie z duchem nowej, unijnej tam razem epoki, takich sklepów w mieście ciągle przybywa. Ostatnio na Krętej i 11 Listopada. Natę ostatniej już dwa.



## Lech Dyblik z koncertem

Rondo pod Pocztą z reklamą koncertu Lecha Dyblika. To w piątek od 19.00. Ale, jest i zapowiedź kolejnego przyjazdu do nas Michała Bajora. Jedenastego lutego od 18.00. Jest i zapowiedź na dwudziestego szóstego lutego występu Joanny Trzepiecińskiej. Od 18.00. Pani Joanna to Bałtycki Teatr Dramatyczny w Koszalinie. Zwolna widać, że i w Złocieniu wzorem innych miast i miasteczek mogłaby powstać agencja koncertowa. Wówczas zarabiane złotówki służyłyby samej agencji, jej rozwojowi, a nie na przykład opłaceniu administracji wszelakiej i jeszcze innej. Komu i na co to potrzebne?

## Czaplinecka

Teraz już Czaplinecka. Dokładnie to miejsce, na które ostatnio było wiele narzekań. Nawet na sesji rady Złocienka. Chodnik do Budowa już w zupełnym porządku. Woda z zapchanego do niedawna rowu spływa rurą pod chodnikiem na drugą stronę, na ugory. Tam wsiąka. Bo inaczej to na razie się nie da.

Tyle tu pola, że aż prosi się, by napisać, że to wymarzone miejsce na podstrefę ekonomiczną, wokół której jakoś dziwnie cicho do tej pory. Pola tu tyle, że od kościoła świętej Jadwigi Królowej do samego Budo-

wa. Z lekka pisząc, ale tylko tak, to wydaje się przecież, że wszystko na wyciągnięcie ręki.

Ale, tuż, tuż pod kościołem, przepust w rowie zapchany. Tylko paru dni chyba trzeba, by woda zalała na dobre chodnik. Wydaje się, że wystarczy tylko wszystko poodtykać. A trzeba, bo po drugiej stronie woda gromadzi się rozlewiskami w kilku miejscach, a do tego wiadomy Krzyż też stoi pośrodku kałuży.

Mimo stycznia ludzie korzystają z rowerów. Jak to dobrze, że Czaplinecka jest po remoncie, gdyż, gdy była w ruinie poruszanie się po niej rowerami było naprawdę wręcz groźne dla życia. Wspominamy o tym, gdyż i pod koniec stycznia spotykamy na rowerach osoby w podeszłym wieku. Kierowcy - podczas słotnego stycznia sporo ludzi na rowerach! Wymagana wzmożona uwaga.

## Obniżki cen aż do poniżej zera?

Przy Czaplineckiej potężna reklama, znów coś taniej. Właśnie - z jednej strony galopujące ceny wszystkiego, z drugiej informacje o obniżkach cen. Gdyby wieści o obniżkach były prawdziwe, to niektóre sklepy z tego słynące za „kupowanie” u siebie musiałyby klienteli nawet chyba do zakupów dopłacać. Tego rodzaju obwieszczenia na nikim już oczywi-





ście nie robią żadnego wrażenia.

Na Czaplineckiej w poniedziałek trwały roboty przy studzienkach z kablami. - Dotychczasowe kable telefoniczne już się zestarzały - powiedział szef robót. Wymieniamy je na nowe. Idzie tu o połączenia telefoniczne Osiedla Czaplineckiego. - Kierownik po udzieleniu informacji wsiadł do znakomitego samochodu z wyglądu rajdowego, a może to tylko taki szpan? Jeszcze nie tak dawno tego rodzaju kierownicy po Złocieniu poruszali się właśnie rowerami, a bywało, że nawet tylko ruskimi. A i telefonia była wówczas taka, jak i te rowery. Na połączenie z Warszawą można było czekać i całe dzionek. Jak ktoś nie miał telefonu, to do rozmowy wzywano go na pocztę - na określoną godzinę. O rozmowach z zachodem to wprost gehenna, by to opisywać. Tak, gdyby nie ta PRL Rzeczpospolita byłaby już nawet po zdobyciu mistrzostwa świata w futbolu. Jest na 68 miejscu.

#### Dobra pani doktor

Nekrolog na jednym ze słupów. Zmarła znana w mieście lekarka. - Widzę, że fotografujesz nekrologi - ktoś zagaduje reportera. To była moja dobra pani doktor. Bardzo mi pomogła, gdy sam zechciałem się leczyć z uzależnienia. Gdyby nie ona, nie wiem czy dałbym sobie radę. Wspaniała kobieta i to dla wszystkich bez wyjątku. Zwróć uwagę na wiek. Tylko 53 lata. Jaka szkoda?...

W tym samym miejscu ktoś zdenerwowany, że podobno na stadionie w budynku socjalnym na obozie nie zmieści się cała drużyna piłkarska. - To, po co było taki budynek budować? - pyta. Przyjdzie czas, będzie kończył się remont stadionu, zajmijmy się tym. Narazie to można napisać chyba tylko tyle, że obiekt jest pomyślany nie tylko pod kątem futbolu, i to chyba bardzo dobrze. Czy pomieści i drużynę piłkarską, te z zasady wynajmując całe piętra w hotelach. Do tematu wrócimy.

#### O włos od tragedii

Z tego miejsca skierowano re-

portera na most na 5 Marca. - Na własne oczy widziałem. Gdyby nie starszy mężczyzna, dziewczynka potoczyłaby się w przepaść, w dół. Na moście brakuje barierki w miejscu za kioskiem z walutami. Jest bardzo niebezpiecznie. A do tego - tam ten wielki pawilon po lumpeksie. Zdewastowany, zrujnowany, powybijane szyby. Potrzebne zdjęcie do Tygodnika i wreszcie reakcja władz. -

Most na 5 Marca we wskazanym miejscu niebezpieczny. Rzeczywiście, bardzo łatwo tu polecieć w dół. To tuż pod toaletami parkingowymi OSiR-u. Nie ma co czekać na wiadomo na co. Natychmiast trzeba miejsce odgrodzić od regularnego chodnikowego ruchu. Tak, jak to jest zrobione w innych trzech miejscach tego mostu.

Przy okazji - pamiętaj czytelnicy spór o to, czy potężny relief sprzed kilkudziesięciu lat na jednym z budynków przy 5 Marca ma pozostać jako zabytek, czy też ma ustąpić miejsca reklamom. No i ustąpił. No i chyba dobrze się stało. Budynek z wyglądu bez zarzutu, ocieplony, nowiutka elewacja i te reklamy. Tylko taka uwaga, że identycznie jest już w całej Polsce. Być może już niedługo na topie będzie zagadnienie - miasta i miasteczka szukają swoich twarzy, „osobowości”, oryginalności, bo te, których nabywały w ostatnich latach, wszystkie takie same. A tak już przecież było, za PRL.

#### Drobiazgi?

Jeszcze kilka migawek: (1) w ruinach biurowca na Mickiewicza jakby otworzyły się dwa wielkie okna. To znaczy zupełnie wypadły. Zieje w tym miejscu czymś jeszcze bardziej upiornym niż zwykle. (2) parkingowe bagno przy rondzie w stanie jak najlepszym (3) na samym rondzie znak drogowy nadal tak nisko, że spoza niego nie widać nadjeżdżających samochodów (4) na 3 Pułku Piechoty starych poniemieckich drzwi już nic nie uratuje, ale za to budynek z nowiutkimi oknami plastikowymi. Mieszkańcy reporterowi się tym pochwalili. Jak się dba o takie drzwi - porada u burmistrza Drawskiego. TN

Oby takich spotkań jak najwięcej, bo futbol to przede wszystkim wiedza

## Futbolowa kursokonferencja w Drawsku Pomorskim - Stefan Majewski, Mariusz Kuras i inni

(POWIAT). Na stronach internetowych Drawy Drawsko Pomorskie poinformowano: „Wielu znakomitych trenerów z naszego regionu oraz trenerzy reprezentacji Polski i szczecińskiego GOSSM, będą uczestnikami i równocześnie wykładowcami na kursokonferencji metodyczno-szkoleniowej zaplanowanej na osiemnasty lutego w Gimnazjum Adama Mickiewicza przy ulicy Dworcowej 2 a w Drawsku Pomorskim.

Konferencja jest organizowana przez Wydział Szkolenia ZZPN i KOZPN przy współudziale kadry szkoleniowej Gimnazjalnego Ośrodka Szkolenia Młodzieży i Rady Trenerów ZZPN. Serdecznie zapraszamy wszystkich zainteresowanych trenerów, instruktorów, nauczycieli wychowania fizycznego oraz działaczy piłkarskich. Opłata wpisowa dla uczestników w wysokości pięćdziesięciu złotych obejmuje wydanie certyfikatu, materiałów szkoleniowych oraz obiad. Podczas kursokonferencji odbędą się wykłady teoretyczne oraz zajęcia praktyczne w hali sportowej z udziałem zawodników kadr województwa z roczników 1997 i 1998. Wykładowcy i prelegenci: (1) Stefan Majewski, trener repre-

zentacji Polski U - 20. Wielokrotny reprezentant i trener reprezentacji Polski (2) Mariusz Kuras, utytułowany zawodnik i były trener Pogoni Szczecin, Kotwicy Kołobrzeg, Sandecji Nowy Sącz. (3) Marcin Dorna, trener reprezentacji młodzieżowej Polski U - 16. To rocznik 1995. (4) Dr Miłosz Stępiński, trener reprezentacji Polski U - 20, Widzewa Łódź i IKF Uniwersytet Szczeciński. (5) Marcin Łazowski, Maciej Mateńko i Paweł Podgórski - trenerzy kadr ZZPN i GOSSM w Szczecinie.

Więcej informacji na temat kursokonferencji można uzyskać pod telefonami: (I) Mirosław Masicz, trener koordynator ZZPN - 693 103 550 (II) Paweł Podgórski, trener GOSSM - 504 855 750. (o)

Do końca lutego książkowa amnestia dla „dłużników”

## Można oddać książki bibliotece po terminie i bez kar

(ZŁOCIENIEC). Biblioteka Publiczna w Złocieniu ogłasza MIESIĄC PRZEBACZENIA. „Masz w domu książki biblioteczne? Nie oddajesz ich, bo możesz zapłacić karę? Biblioteka ogłosiła właśnie „amnestię” dla zapominalskich. Przez cały styczeń i luty każdy, kto przetrzymuje książki z biblioteki, może je spokoj-

nie oddać nie obawiając się kar finansowych. Na „amnestię” mogą liczyć wszyscy, którzy oddadzą książki do końca lutego tego roku oczywiście.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod 943671649. Filia nr 1 (Osiedle Czaplineckie) – telefon 943670184. (bib)

### Zapraszamy do redakcji w Złocieniu

ul. Boh. Warszawy 19/7 (obok biura PSS Społem)

Codziennie od poniedziałku do soboty w godz. 11.00 - 13.00

Tadeusz Nosel, tel. 500 075 383

Kazimierz Rynkiewicz, tel. 504 042 532 e-mail: tpd1@o2.pl

Tygodnik Pojezierza Drawskiego w internecie: www.tpd.xwp.pl

„Kto chce mieć kołchozów smak, niech głośnie trzy razy „tak”

# Z kart historii Drawska Pomorskiego

**(DRAWSKO POMORSKIE) Prezentujemy naszym czytelnikom pierwszą część obszernego artykułu z powojennej historii Drawska Pomorskiego, autorstwa pani Katarzyny Rembackiej, szczecińskiego historyka. Artykuł pt. „Bo jedność buduje, a niezgoda rujnuje”. Referendum z 30 czerwca 1946 r. w powiecie drawskim” opublikowany został w pracy „Drawsko Pomorskie i okolice poprzez wieki. Studia i szkice” pod redakcją drawszczanina dr. Eryka Krasuckiego.**

Po nawiązaniu kontaktu z dr. Erykiem Krasuckim otrzymałem od niego książkę w pliku pdf, pracę zbiorową pod jego redakcją, pod ww. tytułem. Nie jest to monografia miasta i gminy, ale zbiór artykułów o różnorodnej tematyce, odnoszących się do różnych okresów historycznych.

Jak napisał we wstępie dr Krasucki: „Każdy z tekstów opiera się na solidnej bazie źródłowej, prezentując dokumentację, do której wcześniej piszący o Drawsku Pomorskim raczej nie dotarli. To na pewno wielka wartość tej publikacji. To, co niektórym wydawać się może wadą, a więc duży rozstrzał tematyczny i czasowy pracy, w moim przekonaniu jest jej atutem. Książka ucieszy, mam nadzieję, zarówno osoby lubiące historię polityczną, jak i tych, którzy lubują się w wątkach społecznych”.

Określenia „lubią” i „lubują” - moim zdaniem - trochę umniejszają

powagi dziedzinie, jaką jest historia, która przecież kształtuje świadomość i tożsamość, ale być może chodziło ich autorowi o zachętę do czytania historii w popularyzatorskiej formie podanej - krótkich artykułów na różne tematy.

Mimo wszystko trzeba cenić taką formę, bo wiem, że innej... szybko nie doczekamy. Trudno dzisiaj wyobrazić sobie, by ktoś miał czas i chęci opisać powojenną historię społeczno-polityczną Drawska Pomorskiego we wszystkich jej aspektach. Tym bardziej, że wciąż trwają prace badawcze nad poszczególnymi dziedzinami życia i ujawniane są nowe dokumenty, z których to fragmentów, dopiero po wielu latach, wyłoni się jakiś całościowy obraz. Być może także czas nie jest na to najlepszy.

Mnie w tej pracy najbardziej interesuje opis czasów powojennych, gdyż to one ukształtowały i wywie-

rają przemożny wpływ na obecną sytuację na Pomorzu, a więc zrozumienie „tych” korzeni może nam pomóc w zrozumieniu naszych problemów, by móc je rozwiązywać. To wtedy zostaliśmy mocno i wielokrotnie „okaleczeni” i do dzisiaj żyjemy w historycznej traumie, która stanowi o słabości naszego życia społeczno-politycznego na Pomorzu. Między innymi o tym, jak to się stało, mówi artykuł Katarzyny Rembackiej, opisujący walkę o władzę w okresie czerwcowego referendum 1946r.

Nie jest tak, że historia jest anonimowa i sama się dzieje. Tworzą ją ludzie, podejmujący konkretne wybory. Rozumienie historii to zrozumienie ich motywów, racji, wartości, jakimi się kierowali i dostrzeżenie tego, co nam zostawili. Bo my z nich przecież, z przodków. Tak samo stajemy przed wyborami, jak oni. Czasy inne, ale - tak myślę - waga decyzji jest zawsze taka sama. Albo - albo. Różni nas tylko skala dramaturgii przynależnej dziejącej się historii.

W opisanych wydarzeniach czerwcowych 1946 roku owo napięcie dramaturgiczne rośnie, jakby to powiedział klasyk - w miarę zaostrzenia się walki klas. Czytając warto zastanowić się, kto i jak w historii napina cięciwę tego dramaturgicznego łuku i kogo trafiła strzała.

Dziękuję pani Katarzynie Rembackiej z wyrażeniem zgody na przedruk artykułu.

*Kazimierz Rynkiewicz*

## Eryk Krasucki

Doktor nauk humanistycznych, absolwent LO im. I. Armii Wojska Polskiego w Drawsku Pomorskim, adiunkt w Instytucie Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Szczecińskiego.

Specjalizuje się w historii powojennej Polski i Pomorza Zachodniego, ze szczególnym uwzględnieniem przemian społecznych i kulturalnych. Autor kilkudziesięciu publikacji na ten temat, w tym książek „Krótka historia sześćdziesięciolatki. Drawska Biblioteka Publiczna (1947-2007)” (Warszawa 2007) i „Międzynarodowy komunista.

Jerzy Borejsza - biografia polityczna, (Warszawa 2009). Za tę ostatnią został wyróżniony przez Porozumienie Wydawców Książki Historycznej nagrodą KLIO w kategorii autorskiej, a „Miesięcznik Literacki KSIĄŻKI” przyznał jej tytuł książki roku w kategorii „historia”.

## Katarzyna Rembacka

Historyk, redaktorka publikacji „Szczecin - źródła wiedzy o historii miasta. Od archeologii do czasów najnowszych” (Szczecin 2009), współredaktorka materiałów edukacyjnych „Szczecin. Grudzień'70 - styczeń'71” (Szczecin 2007). Publikowała na łamach „Kuriera szczecińskiego”, „Przeglądu zachodniopo-

morskiego” i „Refleksji”. Pracuje nad biografią Leonarda Borkowicza, pierwszego wojewody szczecińskiego.

Kierownik Edukacji Historycznej IPN w Szczecinie. Kilka dni temu zaprezentowała w Szczecinie Tekę edukacyjną „Z Solidarnością do wolności”. Teka zawiera dziewięć scenariuszy dostosowanych do różnych przedmiotów. Na ich podstawie można przeprowadzić zajęcia z wiedzy o społeczeństwie, języka polskiego czy historii. Integralną część publikacji stanowią karty zawierające ponad setkę zdjęć, prezentacje multimedialne oraz fragmenty filmów, które umieszczono na dwóch płytach dvd.

URZĄD MIEJSKI W DRAWSKU POMORSKIM  
INSTYTUT HISTORII I STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH  
UNIWERSYTETU SZCZECIŃSKIEGO  
POLSKIE TOWARZYSTWO HISTORYCZNE,  
ODDZIAŁ W SZCZECINIE

Drawsko Pomorskie i okolice  
poprzez wieki  
Studia i szkice

pod redakcją  
Eryka Krasuckiego



Drawsko Pomorskie und Umgebungen  
in Wandel der Zeiten.  
Studien und Skizzen

Szczecin 2010

**P**odczas posiedzenia Sekretariatu Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej (PPR), które miało miejsce 21 marca 1946 r., Roman Zambrowski powiedział: „Referendum może stać się orężem budowania jedności narodowej wbrew intencjom kierownictwa PSI”<sup>1</sup>. Intencjom, ponieważ jako pierwsze na pomysł przeprowadzenia ogólnokrajowych praw wyborów wpadło Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL). Sugestię taką wysunął bowiem 22 lutego 1946r.<sup>2</sup> Odbyło się wówczas czwarte, i jak się okazało ostatnie, spotkanie przedstawicieli PPR i Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS) z ludowcami. Toczące się rozmowy miały doprowadzić do utworzenia wspólnego bloku wyborczego. Byłby to istny mezalians - tak ideowy czy programowy, jak i moralny, na który PSL zgodzić się nie chciało i nie mogło. Obie strony szukały zatem sposobu przeprowadzenia wyborów parlamentarnych w atmosferze jak najkorzystniejszej dla siebie. Dla podjętych w tym miejscu rozważań, mniej istotne jest, które z ugrupowań lewicowych podchwyciło pomysł z referendum<sup>3</sup>, ważne jest natomiast, że komuniści w Polsce wykorzystali je jako egzamin. Sprawdzali społeczeństwo i jego stopień poparcia/negacji nowego ustroju oraz samych siebie - na ile sprawnie przyjdzie im dokonywać „korekty” wyników właściwych wyborów<sup>4</sup>.

Oficjalnie z inicjatywą powszechnego głosowania wystąpiła PPS, która podczas posiedzenia Rady Naczelnej na przełomie marca i kwietnia opowiedziała się za takim rozwiązaniem i przedłożyła je na forum Centralnej Komisji Porozumiewawczej Stronnictwa Demokratycznych (CKPSD)<sup>5</sup>. W spotkaniu uczestniczyły wszystkie stronnictwa polityczne, odbyło się ono 5 kwietnia i wówczas to zapadła decyzja o przeprowadzeniu „głosowania



# „Bo jedność buduje a niezgoda rujnuje”. Referendum z 30 czerwca 1946 r. w powiecie drawskim

ludowego” (tak oficjalnie nazywano referendum) w czerwcu 1946 r. Peeselowcy w zasadzie zaakceptowali takie rozwiązanie, otrzymując jedynie mglistą obietnicę, że właściwe wybory parlamentarne mogą odbyć się jesienią tego roku<sup>6</sup>. Obecny na posiedzeniu Stanisław Mikołajczyk zastrzegł jednak, że ostateczną decyzję podjąć może Naczelny Komitet Wykonawczy PSL, szczególnie w stosunku do zaproponowanych pytań. Dotyczyły one podstaw ustrojowych państwa w zakresie zniesienia Senatu, akceptacji skutków reformy rolnej i „unarodowienia” przemysłu oraz utrwalenia zachodniej granicy Polski na Bałtyku, Odrze i Nysie. Aby ustalenia podjęte przez CKPSD mogły nabrać mocy prawnej, należało opracować stosowne ustawy, a następnie uchwalić je przez Krajową Radę Narodową (KRN). Stało się to podczas Sesji Plenarnej KRN, w dniach 26-28 kwietnia. Zarówno ustawa o głosowaniu ludowym jak i ustawa o jego przeprowadzeniu zostały przegłosowane, przy czym w przypadku drugiej przy sprzeciwie posłów PSL<sup>7</sup>. Przyjęto wówczas ostateczne brzmienie pytań oraz termin przeprowadzenia referendum:

„Art. 2.

Głosowanie ludowe odpowie na następujące pytania:

a) czy jesteś za zniesieniem Senatu;

b) czy chcesz utrwalenia w przyszłej Konstytucji ustroju gospodarczego, zaprowadzonego przez reformę rolną i unarodowienie podstawowych gałęzi gospodarki krajowej, z zachowaniem ustawowych uprawnień inicjatywy prywatnej;

c) czy chcesz utrwalenia zachodnich granic Państwa polskiego na Bałtyku, Odrze i Nysie Łużyckiej?

Art. 3.

Głosowanie ludowe odbędzie się na całym obszarze Państwa dnia 30 czerwca 1946 roku<sup>8</sup>.

Machina ruszyła i siłą rzeczy musiała dotrzeć również do powiatów; w tym i do powiatu drawskiego.

O przebiegu i skutkach głosowania ludowego w powiecie drawskim pisała Jadwiga Wojciechowska, po-

święcając tej kwestii ledwie kilka zdań<sup>9</sup>. Zaprezentowana przez nią wykładnia jest, co najmniej, uproszczona, i w związku z tym nie wyczerpuje tematu. Według niej, w referendum bezspornie zwyciężył Blok Demokratyczny, czego dowodem są wyniki przedstawione przez głównego Komisarza głosowania ludowego i ogłoszone dopiero 11 lipca 1946 r. Siłą rzeczy nie mogła dotrzeć do dokumentacji wytworzonej przez lokalnych przedstawicieli PPR, miejscowy Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego (PUBP) oraz powiatowego starostę. Zapoznanie się z nią pozwala, przynajmniej w jakimś stopniu, przeprowadzić ponownie analizę tego zagadnienia. Jednak ze względu na ich niekompletność pozostanie poważna luka w rekonstrukcji zdarzeń sprzed przeszło pół wieku.

O wyczuleniu funkcjonariuszy drawskiego PUBP na temat głosowania ludowego świadczą notatki zawarte w miesięcznym raporcie za okres od 27 marca do 26 kwietnia 1946 r., a więc jeszcze przed uchwaleniem ustawy<sup>10</sup>. Z dokumentu wynika, że mieszkańcy powiatu żyli sprawą wyborów, a nie plebiscytu, bowiem, jak zanotowano, „ogłoszone w prasie i przez radio referendum przedwyborcze, odbiło się bez żadnego echa w powiecie a to z tego tytułu, że ludność nie zdaje sobie sprawy co ma być przeprowadzone w tym referendum”<sup>11</sup>. W tym wypadku mamy do czynienia z zasadą, że brak informacji jest również informacją. Do notowania postaw społeczeństwa zobligowani byli pracownicy „bezpieki” nawet wówczas, gdy o żadnych reakcjach mowy jeszcze być nie mogło. I nic dziwnego, bowiem właściwa kampania propagandowa miała miejsce w maju i czerwcu. Dopiero 15 maja została przesłana instrukcja od Pełnomocnika Rządu na Okręg Pomorze Zachodnie Leonarda Borkowicza do pełnomocników obwodowych z wykazem zadań, które mieli wykonać<sup>12</sup>. Przede wszystkim, w ciągu pięciu dni, należało podzielić powiaty na obwody wyborcze, liczące najwyżej 3 000 mieszkańców, zaś w ciągu 10 dni sporządzić spisy osób uprawnionych do głosowania. Kolejne czynności dotyczyły wyznaczenia lokali i biur wyborczych oraz imiennego

wskazania kandydatów na przewodniczących i zastępców obwodowych komisji, przy czym osoby te miały być uzgodnione z przedstawicielami Międzypartyjnej Komisji Porozumiewawczej. Symptomatyczny jest fakt, że miejscowa komórka PPR wytypowała kandydatów już 13 maja nie tylko rekrutujących się z ich ugrupowania, ale również z konkurencyjnego wobec PSL Stronnictwa Ludowego<sup>13</sup>. W ostatniej dekadzie maja ruszyła „akcja wiecowa”, w której stałymi reprezentantami komuni-

szcégólny inwigilowane było środowisko PSL i większość donosów jego właśnie dotyczy - z dokumentów wynika, że kilku z przywołanych tajnych współpracowników musiało być osadzonych w lokalnych strukturach partii Mikołajczyka.

Drawskie PSL było najliczniejszym ugrupowaniem partyjnym działającym na tym terenie. Według sprawozdań powiatowego starosty układ sił politycznych wiosną 1946 wyglądał następująco:

Nazwa stronnictwa	Marzec 1946		Maj 1946		Czerwiec 1946	
	Liczba członków	Liczba kół	Liczba członków	Liczba kół	Liczba członków	Liczba kół
PPR	253	25	322	35	416	40
PPS	125	3	125	3	193	5
SL	237	7	350	16	600	21
PSL	846	19	905	20	879	21

Tabela nr 1. Opracowanie własne na podstawie Sprawozdań sytuacyjnych Starosty Powiatowego w Drawsku (AP Sz, Urząd Wojewódzki Szczeciński, sygn. 450).

stów był Sekretarz Komitetu Powiatowego PPR w Drawsku, Stefan Aniołkowski, oraz instruktor z Komitetu Wojewódzkiego PPR w Szczecinie, Rudolf Michalik. Spotkania organizowane były według jednego scenariusza, o czym świadczą protokoły sprawozdawcze. Wiec rozpoczął się od krótkiego wystąpienia gospodarza danej miejscowości (wójt, sołtys), następnie przemawiał Aniołkowski, który wyjaśniał cele referendum obudowując to quasi historycznym komentarzem<sup>14</sup>. Rolą Michalika było wyjaśnienie szczegółów technicznych głosowania. Po referatach uczestnicy gremialnie wyrażali obietnicę udziału w głosowaniu poprzez zaznaczenie odpowiedzi „3 razy tak”. Spotkanie kończyło się odśpiewaniem Roty. Z dokumentów tych wyłaniałby się zatem obraz pełnej akceptacji społeczeństwa dla prowadzonej przez komunistów polityki. O tym, że tak nie było dowodzą meldunki drawskiego PUBP, w których czytamy m.in. wypowiedzi przeciwników planowanych przekształceń ustrojowych. Często są one bardzo dosadnie wyrażane, przekazywali je zaś funkcjonariuszom m.in. informatory o pseudonimach „Roman”, „Los”, „Brzoza”, „Lubicz”, „Jablón” czy „Ochnia”<sup>15</sup>. W sposób

Z powyższych danych wynika, że wiosną 1946 roku, liderem wśród ugrupowań partyjnych - podobnie jak w wielu innych częściach kraju - było PSL. Widoczna jest jednak rosnąca tendencja w przypadku partii „lubelskich”, przede wszystkim zaś Stronnictwa Ludowego (SL). Wiąże się to z odpływem członków PSL do tego ostatniego oraz napływem osób do tej pory niezrzeszonych, a szukających najmniej radykalnego rozwiązania oraz takich, którzy wstępowały tam z powodów koniunkturalnych. Ucieczki z represjonowanego środowiska ludowców były odnotowywane w aktach PUBP w Drawsku: „Ostatnio, cały szereg członków wystąpiło z PSL i weszło do Stronnictwa Ludowego i PPR. Ogółem 41 PSL-owców opuściło szeregi PSL”<sup>16</sup>. Przemieszczenia te, choć istotne, nie były w stanie całkowicie zmienić politycznego układu w powiecie. Nic więc dziwnego, że UB starał się w miarę skrupulatnie wyłapywać wszystkie informacje dotyczące planów i działalności ludowców<sup>17</sup>. Ciekawie brzmi interpretacja funkcjonariuszy na temat przyrostu członków partii Stanisława Mikołajczyka: „PSL ostatnio wysiła cały swój aparat organizacyjny, w celu zwerbowania jak największej ilości członków.

# Referendum z 30 czerwca 1946 r. w powiecie drawskim

Cd. ze str. 9

Swą budowę organizacyjną opierała jakość członków tylko masowości<sup>18</sup>. Czyżby zatem PPR przy rekrutacji kierowała się wyłącznie „jakością” potencjalnych towarzyszy? Zdając sobie sprawę z politycznej siły peeselowców zarówno Komitet Powiatowy PPR jak i PUBP próbowały różnymi metodami niechęć mieszkańców do wstępowania w jej szeregi oraz doprowadzić do zmniejszenia ilości sympatyków<sup>19</sup>. Doszło do zdemolowania lokalu PSL w Drawsku, w nocy z 18 na 19 maja. Rozbito drzwi, okna i krzyż. W dokumentach czytamy również, że „wszyscy członkowie PSL żyją ostatnio pod strachem i ciągle się obawiają, czy ich nie zaaresztuje UB”<sup>20</sup>. Jeszcze bardziej wymownie brzmi donos informatora „Ochnia”: „Od tego czasu kiedy było trzech członków na przesłuchaniu w PUBP, wszyscy chcą się z PSL wypisać i są żli na sekretarza, że ich wciągnął”<sup>21</sup>. Szczególnie ostatni zapis świadczy o tym, że stosowany terror, przynajmniej w

jakiejś mierze, odniósł oczekiwane rezultaty<sup>22</sup>.

Jednakże ze sprawozdań KP PPR wynika, że akcja agitacyjna podjęta przez peeselowców przeniosła się do „podziemia”: „W terenie powiatu przejawia się silnie zorganizowane PSL, które przejawia dużą aktywność w sposób potajemnych zebrań (sic!) uprawianych w poszczególnych wsiach. Należy zaznaczyć, że przed referendum wyżej wymieniona Partia, absolutnie nie wykazywała działalności w terenie, natomiast w ostatnich dwóch dniach ożywiła swą działalność rozrzucała ulotki, w treści „na trzy pytania pierwsze NIE”<sup>23</sup>. Pojawiały się również ulotki o treści „Kto chce mieć choć trochę smak, niech głosuje trzy razy „tak””<sup>24</sup>. PSL miało różnych zwolenników-w raportach „bezpieki” czytamy o żołnierzach zrywających peperowskie plakaty, to samo robiły harcerki natomiast gdy „(...) na weselu ob. S. wyraził się, że pieprzy PSL, komendant MO uderzył go tak silnie głową w twarz,

że ten kilkakrotnie się przewrócił”<sup>25</sup>. Informacja ta, choć podana w dość szczególnie sposób, prezentuje stanowisko, było nie było, funkcyjnego pracownika aparatu bezpieczeństwa, który publicznie dał wyraz swojej sympatii dla ugrupowania Mikołajczyka i to w dodatku w sposób siłowy.

Stronictwa lewicowe zorganizowały w powiecie 32 wiece w sprawie referendum, w których brało udział około 7 tys. osób<sup>26</sup>. „Wiece były obsługiwane przez przedstawicieli PPR, PPS, SL, Samopomoc Chłopską”<sup>27</sup>.

Jedną z największych masówek, która odbyła się w Drawsku, było zgromadzenie z 28 maja 1946 r. Uczestniczyło w nim około 1 000 osób, gospodarzem spotkania był Starosta Powiatowy, Waclaw Grzybowski, a honorowym gościem Wojewoda Szczeciński, Leonard Borkowicz<sup>28</sup>. Stosowana przez niego retoryka nie odbiegała od propagandy strony rządowej<sup>29</sup>. Pojawiły się zatem informacje o prastarych

piastowskich ziemiach, o bandytach z Narodowych Sił Zbrojnych<sup>30</sup>, o mordercach i warchołach, którzy przeskadzają w budowaniu jedności narodu. Wykładnia była tylko jedna: należy głosować „3 razy tak”. Pracownicy drawskiego UB zanotowali jednak, że o ile „przy 2-m i 3-m pytaniu ludność oklaskiwała bardzo żywo, natomiast w stosunku do 1-go pytania, widoczna była słaba reakcja ludności”<sup>31</sup>. Tak naprawdę nikt nie był w stanie przewidzieć decyzji społeczeństwa, ani tego, jak wobec wyników zachowają się partie lubelskie i opozycja<sup>32</sup>. Dlatego rządzący dołożyli wszelkich starań, aby „niespodzianek” było jak najmniej. Głosowano zatem wpisując słowo „tak” lub „nie”, ale można je było zastąpić znakami krzyżyka na „tak” i kreski na „nie”. Natomiast karta bez oznaczonych odpowiedzi miała być przeliczana jako głos 3 razy na tak<sup>33</sup>. W takich wypadkach „korekta” wyników była znacznie ułatwiona.

Cdn.

1. Protokół nr 7 z posiedzenia Sekretariatu Komitetu Centralnego PPR z 21 marca 1946 r. [w:] Protokoły posiedzeń Sekretariatu KC PPR 1945-1946, wstęp i oprac. A. Kocharniński, „Dokumenty do dziejów PRL”, z. 14, Warszawa 2001, s. 205.

2. „Ponieważ zagadnienie zmiany Konstytucji leży u podstaw najbliższych wyborów, należałoby czy to przed wyborami, czy też równocześnie zasięgnąć opinii obywateli na temat zmian konstytucyjnych przez referendum ludowe na podstawie ustalonych i umówionych pytań, pomiędzy którymi powinno znaleźć się pytanie odnośnie istnienia Senatu RP”. Referendum z 30 czerwca 1946 r. Przebieg i wyniki, oprac. A. Paczkowski, „Dokumenty do dziejów PRL”, z. 4, Warszawa 1993, s. 8.

3. K. Kersten, Narodziny systemu władzy. Polska 1943-1948, Poznań 1990, s. 225; c. Osekowski, Referendum 30 czerwca 1946 roku w Polsce, Warszawa 2000, s. 23-24; A. Paczkowski, Od sfalowanego zwycięstwa do prawdziwej klęski. Szkice do portretu PRL, Kraków 1999, s. 16-18.

4. „Dla polskich komunistów było oczywiste, iż wolne wybory równają się dla nich utracie władzy, do czego zdecydowanie postanowili nie dopuścić. (...) istniały dwa rozwiązania: albo wybory jako głosowanie na jedną listę zablokowanych partii politycznych łącznie z PSL i SP, albo wyeliminowanie nie opozycji i przeprowadzenie wyborów, które same w sobie stanowiłyby fikcję, a których wyniki zostałyby sfałszowane. Pierwsze z tych rozwiązań wymagało zgody innych partnerów, drugie-daleko idącego spacyfikowania społeczeństwa oraz umocnienia władzy”. K. Kersten, dz. cyt., s. 208.

5. c. Osekowski, dz. cyt., s. 26.

6. Referendum z 30 czerwca 1946 r.,..., oprac. A. Paczkowski, s. 9.

7. c. Osekowski, dz. cyt., s. 32.

8. Ustawa o głosowaniu ludowym, 27 kwietnia 1946 r., [w:] Polska w latach 1944-1948. Dokumenty i materiały, wybór, wstęp i oprac. A. Hutnikiewicz i A. Wątor, Szczecin 1998, s. 239-240.

9. J. Wojciechowska, Administracja i stosunki społeczno-polityczne w powiecie drawskim w latach 1945-1969, [w:] Dzieje ziemi drawskiej, pod red. T. Gasztolda, Poznań 1972, s. 176-177.

10. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Szczecinie (dalej: AIPN Sz), sygn. 0013/208, t. 1, Raport miesięczny za okres od dnia 27 marca do dnia 26 kwietnia 1946 r., k. 105-108.

11. tamże, s. 106.

12. Archiwum Państwowe w Szczecinie (dalej: AP Sz), Komitet Wojewódzki Polskiej Partii Robotniczej w Szczecinie (dalej: KW PPR), sygn. 433, k. 1-2.

13. APSz, KW PPR, sygn. 431, k. 65.

14. Np. podczas wiecu w gromadzie Długie [Dołgie - przyp. KR], gmina Rydzewo Aniołkowski przypomnieli: „(...) jak w 1918 ówczesny rząd narobił wiele niewłaściwych posunięć jak wypowiedzenie wojny o granice wschodnie, które nie przedstawiały nigdy wartości takiej jak granice zachodnie, o których wtedy głośno nie można było mówić ponieważ z Niemcami starano się być w dobrej komitywie. Po zawarciu paktu nieagresji z Hitlerem rząd przerabiał konstytucję pasującą do swoich celów, nie licząc się ze to godzi w masy przy tym podkreśla, że Rząd Jedności Narodowej rozumie ból i ciężki rolnika i mimo bardzo wielu przeszkód uchwała i realizuje Reformę rolną i upaństwia ciężki przemysłając raz na zawsze odczepne szkodnikom społecznym, którymi byli obszarnicy i kapitaliści zagraniczni. Z kolei doszedł do wyjaśnienia zebrany jak wiele skorzystał z pomocy UNRRA i z tej samej pomocy jak skorzystał Niemcy, podkreśla przy tym, że gdyby nie wielkie zrozumienie Związku Radzieckiego i pomoc Armii Czerwonej musielibyśmy przejść w naszym państwie gehennę głodu. Dzięki tej pomocy rząd nasz jest w stanie znieść ciężar jaki był nałożony na rolnika w postaci świadczeń rzeczowych, więc to oznacza, że rząd nasz jest w równowadze i z czystym sumieniem możemy mu zaufać” (AP Sz, KW PPR, sygn. 431, k. 82).

15. „Ob. F., ten który ma sklep w Drawsku na placu Stalina, mówi, że on był i będzie Polakiem ale nie w obecnej Polsce. Obecna Polska, to Polska pod czerwonym sztandarem i wszyscy Polacy, którzy stoją na czele polskiego rządu są czerwoni i dla takich nie ma miejsca w Polsce, tylko na szubienicy” (AIPN Sz, sygn. 0013/208, t. 1, Raport miesięczny za okres od dnia 27 kwietnia do dnia 27 maja 1946 r., k. 117). „Ob. D. zamieszkały w Drawsku przy ul. Słowińskiej dopuszcza się wykrecozić przeciwko obecnemu rządowi. Powiedział, że takie rządy jakie są teraz to on ma w dużej mierze do niego nie uznaje, gdyż jest prawdziwym Polakiem, a to jest rząd sowiecki, (tamże) (tamże) miesięczny za okres od dnia 27 marca do dnia 26 kwietnia 1946 r., k. 106).

16. AIPN Sz, sygn. 0013/208, t. 1, Raport dekadowy za okres od dnia 7 do 17 czerwca 1946, k. 134.

17. W każdym tworzonej raporcie odnotowywano sytuację polityczną rozpiętą na działalność poszczególnych partii, przy czym najwięcej informacji zamieszczano przy opisie PPR (najczęściej pozytywnej) oraz przy PSL (zawsze negatywnej).

18. AIPN Sz, sygn. 0013/208, t. 1, Raport dekadowy za okres od dnia 7 do dnia 17 maja 1946 r., k. 122. Jak pisała Krystyna Kersten, „represje, szkany administracyjne, propaganda, rozgrywki polityczne - oto arsenał broni, jaką PPR w czerwcu użyła przeciw opozycji, przede wszystkim działającej legalnie”. K. Kersten, dz. cyt., s. 240.

19. O działaniach „bezpieki” wobec szczecińskiego PSL zob. m.in.: K. Kozłowski, Między racją stanu a stalinizmem. Pierwsze dziesięć lat władzy politycznej na Pomorzu Zachodnim 1945-1955, Warszawa-Szczecin 2000, s. 87-106; A. Makowski, Formowanie komunistycznego monopolu władzy politycznej na Pomorzu Zachodnim w latach 1945-1948, Szczecin 1994 (mps), s. 148-185.

20. AIPN Sz, sygn. 0013/208, t. 1, Raport dekadowy za okres od dnia 17 do dnia 27 maja 1946 r., k. 126.

21. tamże, Raport dekadowy za okres od dnia 7 do dnia 17 czerwca 1946 r., k. 131.

22. „PSL w okresie przedwyborczym wykazuje martwość organizatorską, nie organizuje żadnych zebrań, ani takowych nie usiłowało zorganizować. Jedynie poszczególni aktywni członkowie PSL wypowiadają się w sprawie referendum” (tamże, Raport dekadowy za okres od dnia 17 do dnia 27 czerwca 1946 r., k. 138).

23. AP Sz, KW PPR, sygn. 113, Sprawozdanie KP PPR w Drawsku za czerwiec 1946 r., k. 40-42.

24. AIPN Sz, sygn. 0013/208, t. 1, Raport dekadowy za okres od dnia 27 czerwca do 7 lipca 1946 r., k. 141.

25. tamże, Raport dekadowy za okres od dnia 7 do dnia 17 maja 1946 r., k. 121.

26. Na terenie województwa szczecińskiego zorganizowano 1 840 wieców. c. Osekowski, dz. cyt., s. 83.

27. AP Sz, KW PPR, sygn. 431, Sprawozdanie i spostrzeżenia w powiecie drawskim, k. 85.

28. AP Sz, KW PPR, sygn. 113, Sprawozdanie z wiecu, który odbył się w Drawsku dnia 28 maja 1946 r. na Placu Stalina, k. 37.

29. Propagandę tę realizowano z ogromnym rozmachem: „Do propagowania polityki PPR i Bloku Demokratycznego włączone zostały instytucje kultury, szczególnie kina i świetlice (...) Agendy Ministerstwa Informacji i Propagandy miały na terenie województwa [szczecińskiego - przyp. KR] rozpropagować 28 263 broszury propagandowe, 8 815 plakatów, 276 950 afiszy, 2 443 000 ulotek oraz dziesiątki tysięcy gazetki i pocztówek okolicznościowych, (K. Kozłowski, dz. cyt., s. 100).

Warto również przywołać największą masową imprezę zorganizowaną w kwietniu 1946 r. w Szczecinie, „Trzymamy straż nad Odrą”. Doszło wówczas do manifestacyjnych, promikołajczykowski-chwystapię harcerzy. najpełniej zagadnienie to opisuje R. Ptaszyński, Trzymamy straż nad Odrą. Propaganda - Fakty - Dokumenty, Szczecin 2007.

30. W informacjach tych ukryty był dobrze wyczuwalny podtekst. „Zwolenników Mikołajczyka coraz częściej ustawiano w jednym szeregu z członkami Narodowych Sił Zbrojnych, folksdojczami czy emigracyjną generacją. Starano się przy tym wykazać i unntim między niechęcią do utworzenia bloku, wrogością wobec Polski i zbrodniami NSZ” (A. Makowski, Obraz kampanii przed referendum 30 czerwca 1946 roku w prasie szczecińskiej, [w:] Obraz wyborów w prasie XIX i XX wieku na Pomorzu, Śląsku i Wielkopolsce, pod red. A. Chlebowskiej i J. Nowosielskiej-Sobel, Szczecin 2007, s. 301).

31. AIPN Sz, sygn. 0013/208, t. 1, Raport dekadowy za okres od dnia 27 maja do dnia 7 czerwca 1946 r., k. 128.

32. „Trudno przewidzieć, co się stanie, jeżeli liczba kartek zawierających odpowiedź tak na wszystkie trzy pytania będzie stanowiła tylko słabą większość. Gdyby jednak większość ta była bardzo poważna, to według powszechnego przekonania Mikołajczyk rozpocząłby kampanię przeciwko wynikom referendum utrzymując, iż zostały sfałszowane i wzywając rząd do dotrzymania obietnicy o zorganizowaniu wyborów powszechnych na jesieni. Tutaj jednak pozostaje rzeczą niewiadomą, w jaki sposób Mikołajczyk mógłby zabezpieczyć się przed ewentualnością, iż wyniki wyborów powszechnych nie ulegną podobnemu sfałszowaniu jak wyniki referendum” (E. Reale, Raporty. Polska 1945-1946, Warszawa 1991, s. 228; autor Raportów był włoskim komunistą i zarazem ambasadorem w Polsce).

33. c. Osekowski, dz. cyt., s. 34.

Ogłoszenie można nadać emailem: [wppp1@wp.pl](mailto:wppp1@wp.pl)

(wpłata na konto)  
PKO BP Oddział 1 w Łobzie  
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

## MIESZKANIA

### Powiat łobeski

Sprzedam lub wynajmę mieszkanie 49 mkw. w Dalnie, parter. Tel. 669 947 364

### Powiat gryficki

Wynajmę domek jednorodzinny wolno stojący w Trzebiatowie umeblowany, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wc. 75 mkw. Tel. 505 389 183.

## USŁUGI

### Powiat łobeski

Usługi elektryczne. Posiadam uprawnienia na eksploatację i dozór oraz uprawnienia pomiarowe. Tel. 691 014 733

### Powiat świdwiński

Rzuć palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

## NAUKA

### Powiat łobeski

Matematyka - pomoc. Tel. 516 166 301

## MOTORYZACJA

### Powiat łobeski

Łobez. Sprzedam na gwarancji nowe światła i alarm do samochodu. Tel. 880 168 304.

Sprzedam Renault Scenic 1.9 DCI 2001 rok.prod., kolor zielony metalic z kompletem opon. Cena 12.000 zł. Tel. 602 733 881

### Powiat gryficki

Kupię części do Fiata 125p, Fiata 126p, Poloneza. Tel. 503 789 806

## PRACA

Mężczyzna lat 27 poszukuje pracy jako kierowca lub przyuczenia do zawodu; prawo jazdy kat. B, C (E w trakcie); aktualne badania, karta kierowcy itp., język angielski w stopniu komunikatywnym; tel. 512-766-603.

### Powiat gryficki

Emeryt - kierowca zawodowy - chętnie podejmie pracę. Tel. 91 395 1038

## NIERUCHOMOŚCI

### Powiat gryficki

Sprzedam piękną działkę budowlaną, Trzebiatów okolice - TANIO. Tel. 504 692 611

### Powiat łobeski

Wynajmę lokal użytkowy w Łobzie. Tel. 505 184 497

Sprzedam ziemię 8 ha, miejscowość Budziszczce 6. tel. 91 397 5894 . Cena do uzgodnienia

Sprzedam lokal użytkowy w Resku o pow. 19,85 mkw. przy ul. Wojska Polskiego ( główna ulica w Resku ). 1.500zł za 1 mkw. ( do negocjacji). Tel. 510 655 177.

Atrakcyjne mieszkanie w okolicy Reska! Pow. 90,39 mkw. Sad z ogródkiem, przestronny, blaszany garaż na samochód dostawczy oraz miejsce na skład drewna, brak jakichkolwiek barier - mieszkanie bez schodów. Wyposażenie w cenie mieszkania. **Wchodzisz - mieszkasz!** Cena: 150.000 zł, tel. 509-263-313.

Domy na wsi [www.atut-dom.pl](http://www.atut-dom.pl) Tel. 600 265 547

Działki budowlane:  
- Łobez  
- Zajezerze  
- Tuczne nad j.Woświn  
Tel. 600 265 547

Węgorzyno. Dom 200 mkw/610 mkw. Cena 430.000 zł. Tel. 600 265 547

## INNE

**GARAŻE, WIATY BLASZANE, DOWÓZ GRATIS, MONTAŻ. TEL. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. PRODUCENT GOSTAL PRZECHLEWO. U nas najtaniej.**

### Powiat gryficki

Pozbądź się stresu, bólu, cellulitu. Masaż w gabinecie 30 zł. Tel. 792 924 085.

### Powiat łobeski

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcisława 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Sprzedam szczeniaki 9 tygodniowe owczarki niemieckie długowłose, odrobaczone, zaszczepione z książeczkami zdrowia, okolice Łobza. Tel. 661 518 318

## Region

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

## ROLNICTWO

**Bohnhorst InterHANDEL**

Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, lubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik.

**Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność!**

Pełen pakiet ubezpieczeń rolnych!

**Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.**  
Tel. 91 43 57 720, 91 43 141 43.

**ul. Niepodległości 28 Łobez 73-150**

**MK KWADRAT NIERUCHOMOŚCI**

500 702 855  
500 702 884

[www.mk-kwadrat.pl](http://www.mk-kwadrat.pl)

**DOMY NA SPRZEDAŻ**

Belczna 2 pokoje, pow. 92 m <sup>2</sup> , działka 213 m <sup>2</sup>	CENA 185.000 zł
Łobez 3 pokoje, pow. 64,6 m <sup>2</sup> , działka 287 m <sup>2</sup>	CENA 200.000 zł NOWA CENA!!!
Łobez stan surowy otwarty, pow. 400 m <sup>2</sup> , działka 754 m <sup>2</sup>	CENA 299.000 zł
Resko 4 pokoje, pow. 70 m <sup>2</sup> , działka 1077m <sup>2</sup>	CENA 188.000 zł
Drawsko Pomorskie 5 pokoi, pow. 200 m <sup>2</sup> , działka 451 m <sup>2</sup>	CENA 249.000 zł
Świdwin 6 pokoi, pow. 270m <sup>2</sup> , działka 758m <sup>2</sup>	CENA 650.000 zł
Świdwin (okolica) stan surowy otwarty, pow. 126 m <sup>2</sup> , pow. działki 1500 m <sup>2</sup>	CENA 155.000 zł
Węgorzyno 3 pokoje, pow. 90m <sup>2</sup> , działka 1142m <sup>2</sup>	CENA 330.000 zł
Węgorzyno (okolica) 5 pokoi, pow. 241m <sup>2</sup> , działka 1035m <sup>2</sup>	CENA 300.000 zł
Resko bliźniak o pow. 209 m <sup>2</sup> , działka 576 m <sup>2</sup> , garaż 23 m <sup>2</sup>	CENA 320.000 zł
Resko (okolica) 4 pokoje, pow. 180m <sup>2</sup> , działka 5639m <sup>2</sup>	CENA 299.000 zł
Resko (okolica) 4 pokoje, pow. 100 m <sup>2</sup> , działka 2300 m <sup>2</sup>	CENA 154.500 zł
Resko (okolica) 5 pokoi, 150 m <sup>2</sup> , działka 560 m <sup>2</sup>	CENA 285.000 zł
Łobez 7 pokoi, pow. 220 m <sup>2</sup> , działka 1140 m <sup>2</sup>	CENA 650.000 zł NOWA CENA!!!
Łobez - 6 pokoi, pow. 107 m <sup>2</sup> , działka 370 m <sup>2</sup>	CENA 275.000 zł
Łobez 5 pokoi, pow. 200 m <sup>2</sup> , działka 332 m <sup>2</sup>	CENA 450.000 zł
Łobez 4 pokoje, pow. 93 m <sup>2</sup> , działka 560 m <sup>2</sup>	CENA 329.000 zł NOWA CENA!!!
Łobez piętro domu, 2 pokoje, pow. 82 m <sup>2</sup>	NOWA CENA CENA 164.000 zł
Łobez 5 pokoi, pow. 95m <sup>2</sup> , działka 554m <sup>2</sup>	CENA 355000 zł
Łobez (okolica) 3 pokoje, pow. 70m <sup>2</sup> , działka 1 ha	CENA 185.000 zł
Łobez (okolica) 3 pokoje, pow. 80m <sup>2</sup> , działka 1495m <sup>2</sup>	CENA 70.000 zł
Łobez (okolica) 2 pokoje, pow. 42 m <sup>2</sup> , działka 2768 m <sup>2</sup>	CENA 50.000 zł
Łobez (okolica) 2 pokoje, pow. 32,31m <sup>2</sup> , strych do adaptacji	CENA 75.000 zł
Łobez (okolica) 2 pokoje, pow. 160 m <sup>2</sup> , działka 7000 m <sup>2</sup>	CENA 148.000 zł
Łobez (okolica) 3 pokoje, pow. 97,04 m <sup>2</sup> , działka 1998 m <sup>2</sup>	CENA 150.000 zł

BEZPŁATNA POMOC W UZYSKANIU KREDYTU

Biuro reklamy tygodnika  
tel. 512 138 349

Dając ogłoszenie  
do Tygodnika Pojezierza Drawskiego  
ukaze się ono w tej samej cenie także  
w trzech innych gazetach:  
Tygodniku Łobeskim  
Gazecie Gryfickiej i Wieściach Świdwińskich

To niedrogo - sprawdź.  
Złocieniec, ul. Boh. Warszawy 19/7 (obok  
biura PSS Społem)  
tel. 500-075-383; e-mail: [wppp1@wp.pl](mailto:wppp1@wp.pl)

Później się okazało, że takie właśnie fikcyjne umowy robiła na mojego ojca, żebym ja dostawał pieniądze

# O złocienieckiej kULTURZE przez

(ZŁOCIENIEC). Kontynuujemy wynurzenia ALUSIA o pracy w Złocienieckim Ośrodku Kultury. To odcinek drugi. Siłą rzeczy to opowieść jednostronna. W każdej chwili można się do niej włączyć. Będą kolejne części.

Nieco zdruzgotanego reportera zasłyszana relacją, nadal interesuje przede wszystkim jedno: nie czas już tego rodzaju przybytek, jak ZOK, oddać stowarzyszeniom, sportowcom, hobbystom, dziennikarzom, wydawcom, wszelkim innym pasjonatom miasta? Niech to będzie pod zawołaniem – razem ratujemy swoje miasto, Złocieniecką Ziemię – tworząc to, co nazywamy Kulturą. Stwarzajmy świat wokół siebie i dla wszystkich. W poniższym materiale pokazują się pierwsze fakty, nad którymi nawet w Złocieniu nie będzie chyba można przejść do porządku dziennego. Części najbardziej drastyczne wykropkowaliśmy! Nie można było inaczej.

## ALUŚ KONTYNUUJE

**Reporter: Miałeś rzadko spotykane uzdolnienia do takiej pracy, spore doświadczenie, a do tego starałeś się wykonywać to, co do Ciebie należało, jak najlepiej. Wystarczyło tylko odpowiednio pokierować dość przypadkowymi ludźmi danymi Tobie jako akustykowi do pomocy. Dobrze, jesteś przy tym, że jesteś już Aluś. Pora więc – schodzimy z tego Alusia. Spadamy. Wszystko, co dobre, kiedyś przecież zawsze się kończy!**

ALUŚ: Zaliczyłem wiele imprez jako akustyk. W tym Dni Złocienia. Kilka sporych zespołów muzycznych. Miałem satysfakcję. Nawet znawcy, zawodowcy podchodzili do mnie z komplementami, że tak dobrze działa nagłośnienie. Cieszyło mnie to. Słowa, konkretne: - *To pięknie brzmi. Taki kłępsciutki sprzęt, cieniutki, a brzmienie bez zarzutu. Wszystko słychać, jest podział na strony, na poszczególne instrumenty. Pełna stereofonia.* - W przerwach puszczałem nagrania. Przed imprezami. - *Co to za muzykę puszczaś, jest po prostu piękna* – cieszyły takie opinie. A muzykę dobieierałem też najstaranniej. Niech będzie atmosfera, dobre dźwięki. Wszystko dla ludzi. Miałem wrażenie, do dzisiaj zresztą, że odbiór mojej pracy przez ludzi był dobry. Miałem ogromną satysfakcję. Nie tylko ja, ale i pani dyrektor. Chodziła i przeżywała, że ze mnie taki akustyk. Że sobie daję



radę. Często słyszałem, że opowiadała, co i jak. Miałem do tego dużo różnych pomysłów, innych, których jednak nikt nie chciał realizować. Idzie mi o rozstawianie scen w kilku miejscach, różnych od dotychczasowych. Nawet na Starym Rynku nie na trawnikach i tak, że wszystko zasłania znany wszystkim dąb, ale w uliczkach, wyjątkowo oryginalnie.

WZOK-u byli i tacy, którym dlatego jakbym zaczął wadzić. Bo ze mną zaczynało być już naprawdę dobrze. Niektórym to nie pasowało. To zrozumiałe. Najbardziej do późniejszych ekscesów przyczynił się konserwator. Za chwilę o tym powiem. Wtedy też poczyniłem następującą obserwację: taka instytucja, jak Złocieniecki Ośrodek Kultury, jest niepotrzebna, bo karty i tak rozdaje ktoś inny. Wyżej. Jeżeli mi o czymś myślimy i pani dyrektor jedzie z pomysłami do burmistrza na zebranie, to burmistrz odrzuca.

**Reporter: Jest coś takiego, że człowiek obrasta w piórka. Dotknęło to może Ciebie?**

ALUŚ: W piórka to może nie. Tylko, że ja chciałem wykonywać swoją pracę. Nie w piórka: że ja chciałem rządzić i dyrygować, tylko, że ja chciałem wykonywać swoją pracę. Kilka szczegółów. Zawsze było tak, że moi pomagierzy przyjeżdżali w pięciu, rozkładali wszystko razem, później jechali znowu w pięciu, przywozili - i taka to była strata czasu. Oni wobec tego musieli wszystko zaczynać od rana, żeby ze wszystkim zdążyć. A ja na to – po co tak, jak możemy przyjść o czternastej i na siedemnastą będzie wszystko zrobione. Tak się zaczęły animozje w grupie. Tak się rozpoczęło. Oni na to, że do tej pory to robili tak, a nie inaczej. A ja im na to, że wy robiliście źle.

**Reporter: Aluś, Złocieniec ma swoje przyzwyczajenia. Wiekowe. Tu jest tak, że najlepiej, jak nic nie robisz. Tylko powielasz kretyńszczyznę. A przede wszystkim, jak się nie odzywasz. Takie są prawa tutejszej głągwy. Tu nawet jeszcze nawet internet nie dotarł. Wszystkie oficjalne strony są przed ludźmi pozamykane. Tak nie ma już nigdzie na świecie.**

ALUŚ: To straszne. Ja do nich, że robili to źle. Po co wy mi jesteście potrzebni? Żebym ja pięć kabli podłączył? To niepotrzebne. Przez ten czas można zrobić wiele innej parcy. Jak się później okazało, to nie mogłem nimi rozporządzać. Bo pani dyrektor chyba potrzebuje... pani dyrektor chyba lepiej się czuje, jak ma pod sobą osoby, którymi może sterować. Mi się tak wydaje. Taki człowiek, jak ja, jest tam zupełnie niepotrzebny. Którego nie można za przeproszeniem zrobić w.... Mądry ludzie są niepotrzebni.

**Reporter: Pracujesz jako akustyk, a tu wtrąca ci się za przeproszeniem jakiś konserwator. Dlaczego?**

ALUŚ: Taka jest polityka. Ot, nagrody w ZOK-u. Premia uznaniowa. Konserwator za rok 2010 dostał jedną z najwyższych premii. Prawdopodobnie około dwóch tysięcy. Przed świętami. AM. (instruktor tańca) nie dostała ani grosza. Ani grosza. Uwierzy pan w to?

Ludziom z ekipy bardzo nie pasowało, że ja sobie rozwijam kabelki, a oni muszą stoły dźwigać.

**Reporter: A im odpowiadała taka komuna. Wszyscy zasuwiają, ale nikt nie wie, po co? Byle etat utrzymać, nagrody dostać...**

ALUŚ: Zaczęli ze mnie sztydzić. Ja robiłem robotę na scenie, a oni siedzieli na ławce i G. z T. się szturchali łokciami i na mnie pokazywali

palcami z głupimi dogryzkami: Alek, szybciej, szybciej. A ja akurat tego dnia miałem dwie imprezy na raz. Ciągnęli łacha. Byłomi przykro. Rozmawiałem o tym z jedną z instruktoerek. Że ja chciałbym pracować, a widzę, że będzie raczej niedobrze. A ja nie skarzę na nikogo. Och, gdybym może zaczął, to lepiej bym na tym wyszedł. Instruktor mi mówiła, że to jest rzeczywiście ciężka sytuacja, bo z tym nie da się nic zrobić. Nawet jak pójdziesz do dyrektora, to prawda jest taka, że ona z tym nic nie zrobi.

**Reporter: Jak jest różnica między Tobą, a tymi ludźmi „od stółów”?**

ALUŚ: Te osoby dla dyrektora zrobią wszystko. Są na każde zawołanie. Pilnowali na przykład kina w nocy podczas remontu. Ktoś już rozpoczął jedną pracę, po czym przyjechała firma, zrywała wszystko, nowe rzeczy - sufit czy podłogę z płyt zrywali, żeby od nowa położyć. To są pieniądze po prostu wyrzucane w błoto. I to są duże pieniądze.

**Reporter: Szukamy innych przyczyn zagazania gwiazdeczki Alusia!**

ALUŚ: Zaczyna przygasać też z momentem, w którym z M. zaczęliśmy się mieć jak gdyby ku sobie. Po części przez pracę, bo dużo rzeczy się razem robiło. Dwoje młodych ludzi miało się ku sobie i tyle. Dyrektor też poczęła to dostrzegać. Zapraszała nas do swego domu, jak jeszcze żyła z mężem. Ale też już było chyba słabo, bo przychodziła do firmy i mówiła, że K. i tak ja, i tak ja, i tak ja w.....

Konkretnie to było tak, że jak ja powiedziałem, że będę musiał odejść, bo mnie nie stać za te pieniądze się utrzymać, będę musiał odejść i szukać innej pracy, i że nie mam gdzie mieszkać, to ona powiedziała,

# maleńkie „k”

że z pieniędzmi to jakoś załatwimy, tylko daj pomysłu. Później się okazało, że takie właśnie fikcyjne umowy robiła na mojego ojca, żeby mi ją dostawała pieniądze. Ekstraz ZOK-u? Na życie. A z mieszkaniem to ona mi zaproponowała, że wyremontuje pokój mi u niej w domu i ja będę u niej mieszkał. Ona będzie mi wynajmować.

**Reporter: Czyli, ALUŚ, gwiazda nie gasła? Przypuszczalnie, jak znam życie, pokój remontowałby wszechkonserwator?**

ALUŚ. Przypuszczalnie. Prawdopodobnie on tam dużo robił. Choć tam robił mąż, bo on w budowlance robi. Tak, że on tam robił dużo.

Pojawiła się M. Myśleli, że to jeszcze... że my się lubimy, że kolegami jesteśmy z pracy, i tak dalej. I nawet byliśmy razem u pani dyrektora na prośzonej kolacji. To było tylko raz. Z sympatii. M. u dyrektora tańczyła w zespole. Trzymały się razem i później u niej została instruktorem. Dyrektorka mówiła M., że ona ją bardzo rozumie, że to jest ciężka praca, po nocach, żeby się nie przejmowała, że ją dziewczyny obgadują, bo po prostu tak jest. A to, że stworzyła się para młodych ludzi, to zaczęło przeszkadzać. Że jesteśmy razem. Potem jeszcze długo było z panią dyrektorką dobrze. Wozili ją prywatnym samochodem, bo jakiś przegląd był w Wałczu. Dyrektorka przedstawiała mnie swoim znajomym, że „to mój akustyk nowy”, i tak dalej. Widać było, że wierzy w moją fachowość. I tak rzeczywiście było. Bo, jak na koniec w twarz zapytałem, dlaczego nie zostanę w pracy, pytałem - źle pracowałem? Czy ma pani jakieś zastrzeżenia do mojej pracy? Ona mówi: nie mam zastrzeżeń, po prostu twoja praca jest ekstra, akustykiem jesteś ekstra, ale po prostu nie nadajesz się do tej pracy. A ja mówię: no, to jak się nie nadaje? Pani mi powie, jak? Dyrektorka: - Nie będziemy tak rozmawiać, i już, i koniec dyskusji. - Liczyłem na to, że staż przejdzie w umowę o pracę. Taka była umowa. Ja robiłem wszystko, co było w mojej mocy. Nie otrzymywałem stałej umowy na pracę, bo nie pasowałem do konserwatora. Dyrektorka mi to powiedziała dokładnie. Że ją jej rozwalam załogę. Drużynę, że rozwalam. Powiedziałem, że to dla mnie nie jest drużyna. Oni na mnie namówili takich rzeczy, że dyrektorka już mnie nie chciała słuchać, że oni pół dnia piją herbatę w piwnicy. W kapciorcze.

**Kurtyna miłosierdzia z kropek**  
Ja powinienem pójść do burmi-

strza i przekazać mu to. Bo ona potrafiła przyjść ze spotkania z burmistrzem i się wydrzeć. (...) Ona wchodzi i się drze. Nie wie, czy są obcy ludzie w biurze. I się drze, tak o: - Ten k.... p..... W..... ten p.... z..... On będzie mi tutaj rządził? - Przy wszystkich ludziach. Nie wiem, o co chodziło dokładnie. - Ten p...., a.... - Tak się wydziera. A przecież tak się nie zachowuje dyrektor ośrodka kultury!

**Reporter: Nikt z was na to nie reagował?**

ALUŚ: Ona ciągle wrzeszczy. I po prostu, jak się ma argument na to, co ona mówi, to ona... najlepiej, aby nikt się nie wtrącał i się nie odzywał, wtedy ona czuje, że ma władzę. A jak ktoś ma argument, i coś do powiedzenia mądrego, to już koniec. Taki przykład: podczas jednej z imprez rozmawiam sobie po angielsku z jednym z artystów z Indii. Proszę o mikrofony, ustalamy szczegóły techniczne, dyrektor przychodzi na scenę w te słowa: - *Co ty tu rozmawiasz? Gdzie jest tłumaczka? Oni będą ze mną rozmawiać, a nie z tobą. Ja nic nie rozumiem! Co wy mówicie?* - A ja na to, że rozmawiam tylko o swojej pracy. A ona: - *Janic nie rozumiem. Gdzie jest tłumaczka?* -

**Tak jest panie akustyku**

Opowiem jeszcze coś o ekipie. Na stadionie zaproponowałem oczywiste rozwiązanie akustyczne przed potężnym koncertem. Wedle sztuki obowiązującej wszędzie. Konserwator się nie zgodził mówiąc, że on tak nie robi, gdyż w Złocieniu nigdy się tak nie robiło. Przyjechał akustyk firmowy z Koszalina. A ja przecież też jestem akustykiem, ZOK-u, co nie? Akustyk z Koszalina, zawodowiec prowadzący własną firmę Zbigniew Brożyna, zapytał: - Kto to tu tak wszystko postawił? To trzeba tak postawić! - I oni z powrotem. A ja tylko dorzuciłem: - *Ja tego z powrotem nie będę nosił. Jesteś głupkiem, to noś sam.* - Tak powiedziałem dokładnie. Mam honor, jestem szczerym człowiekiem, i wiem, czego nie można. Konserwator, tym razem do akustyka, tyle, że z Koszalina: - *Tak jest, panie akustyku. Dobrze, panie akustyku.* - A ja od początku wiedziałem, jak to ma wyglądać. -

**Reporter: Psuje się coś między twoją dziewczyną a panią dyrektorką. Opowiadaj!**

ALUŚ: Psuje się, i nam się wydawało, że to dlatego, że my zaczęliśmy być razem... *Notował (n). Cdn.*

Nowa, atrakcyjna metoda – zanurzenie w języku

## Dzieciaki w bibliotece uczą się angielskiego



**(ZŁOCIENIEC).** W publicznej bibliotece w Złocieniu od stycznia jest prowadzony kurs komputerowy nauki języka angielskiego. Obecnie na zajęcia uczęszcza dwanaścioro dzieci w wieku od sześciu do dwunastu lat.

Zajęcia są prowadzone cyklicznie od poniedziałku do piątku. Kurs polega na połączeniu najnowszych technologii z tradycyjnym nauczaniem. Składa się z ponad sześćdziesięciu gier edukacyjnych, setek filmów, piosenek, foto-lekcji i ćwiczeń opracowanych przez ekspertów. Dzieci w świecie FunEnglish.pl przeżywają przygody wraz z bohaterami gier i filmów. Uczą się bezpośrednio od native speakerów. Kurs jest oparty na metodzie immersion, polegającej na zanurzeniu w języku

angielskim. FunEnglish.pl tworzy sytuacje komunikacyjne i sprawia, że dzieci mówią i myślą w języku angielskim. Dzięki temu postępy w nauce są znacznie szybsze niż w tradycyjnych metodach nauczania.

Kurs jest złożony z sześciu bloków podzielonych na jedenaście podrozdziałów. W skład każdego podrozdziału wchodzi gra edukacyjna, krótki film, piosenka karaoke i foto-lekcja oraz ponad dwadzieścia ćwiczeń. Po przejściu przez wszystkie bloki dziecko zapozna się z prawie tysiącem zwrotów przydatnych w dziewięćdziesięciu procentach sytuacji komunikacyjnych. Kurs zajmuje około dziewięć miesięcy. Podczas kursu dzieci będą mogły liczyć na pomoc pracowników biblioteki. Po zakończeniu każde dziecko otrzyma specjalny certyfikat. (bib)

**Spotkania przed pływaniem w każdą zimową niedzielę o 12.30 pod pałacym w Lubieszewie**

## Zimowe Lubie rajem dla złocienieckich morsów

**(ZŁOCIENIEC).** Są już pierwsze doniesienia z kąpieli naszych morsów.

Inauguracyjna kąpiel odbyła się w Lubiu w Lubieszewie. Morsy wystąpiły pod znakiem - ZŁOCIENIASZEK. Na razie w Lubiu kąpało

się siedem osób. Są już kolejni chętni. MORSY spotykają się we wszystkie zimowe niedziele o godzinie 12.30. Miejsce - plaża przy Pałacyku w Lubieszewie. Chętni, wszyscy zainteresowani - serdecznie zapraszamy do zimowego Lubia. (um)

52 Halowy Turniej dla Dzieci im. Stanisława Figasa w Koszalinie

# UKS Orlik Złocieniec awansował do gier półfinałowych!



W poniedziałek w samo południe (23.01.2012r.), w hali sportowej w Koszalinie na ul. Fałata 34, ruszyła karuzela zmagania zorganizowanego już po raz 52. Halowego turnieju dla dzieci poświęconego pamięci Stanisława Figasa. Przypominamy, iż turniej rozgrywany jest pod patronatem prezydenta Koszalina. Do zmagania przystąpiły zespoły z 4 grupy w Kategorii Młodszych: UKS Unia Białogard, Bałtyk II Koszalin i UKS

Orlik Złocieniec.

UKS Orlik Złocieniec wystąpił w następującym składzie: Paweł Szóstak (bramkarz), Maksymilian Kapuściński, Marcin Majdan, Hubert Haba, Patryk Scieurkowski, Dawid Bałdyga, Michał Gaik, Michał Roszczyk, Jakub Stempniewski (trenerzy: Dawid Bałdyga, Łukasz Piórkowski). Półfinały rozegrane zostaną 26 i 27 stycznia w Koszalinie, trzymamy kciuki za młodych piłkarzy.

## Wyniki poszczególnych meczów:

Czas gry	Nazwy zespołów	Wynik
12:00	UKS Unia Białogard - Bałtyk II Koszalin	3:0
12:25	UKS Unia Białogard - UKS Orlik Złocieniec	0:1
	Bramka: Patryk Scieurkowski	
12:50	UKS Orlik Złocieniec - Bałtyk II Koszalin	2:0
	Bramki: 2x Michał Roszczyk	

## Tabela końcowa:

Miejsce	Nazwa Klubu	Punkty	Bramki
1	UKS Orlik Złocieniec	6	3:0
2	UKS Unia Białogard	3	3:1
3	Bałtyk II Koszalin	0	0:5

Nie o gierki piłkarskie idzie, a o rozwiązywanie problemów z dziedziny gminnej kultury

## Pierwsze wyjście Olimpu na pełny mecz

(ZŁOCIENIEC). W sobotę dwudziestego pierwszego stycznia na gminniaku przy Czaplincekiej seniorzy Olimpu zegrali pierwszy pełny mecz w tym roku. Przeciwnikiem była drużyna z Barwic Błonie. Padał przemiennie śnieg z deszczem. Momentami szalała wichura. Sztuczna nawierzchnia była pokryta kilkucentymetrową warstwą śniegu i lodu.

Gracze Błonie w tych warunkach czuli się jak gdyby nigdy nic. Rozbili Olimp osiem do jednego. Widać było, że mają dwa, trzy schematy gry, które rozgrywali jak tylko chcieli. Poza tym kilku piłkarzy, widać to było dokładnie, doskonale wiedziało, na czym polega gra w futbol, a do tego byli wyjątkowo ruchliwi, szybcy i zdecydowani. Na ich tle złocienianie wypadli kiepsko, ale Olimp dopiero co wznowił treningi, a ten mecz pokazał, jaki wprost ogrom pracy przed trenerem Januszem Ziętkiewiczem i całą drużyną. Wypada więc życzyć solidnej pracy i udanej wiosny futbolowej. Już dzisiaj jednak jesteśmy do koń-



ca pewni, że o jakimkolwiek awansie drużyny klubowej do klasy wyższej, nie ma absolutnie żadnej mowy. A dzieje się to w sytuacji, kiedy w mieście mamy nie tylko halę sportową nowiutką i przewspaniałą, ale i kilka sztucznych boisk, a do tego i pełno-

wymiarowy sztuczny gminniak. Gdzie w takim razie piłkarze na miarę choćby czwartej ligi, trampkarze i juniorzy walczący o awanse, o grę w reprezentacjach województwa? A nawet i to, że pierwszy zespół po trenera musi sięgać do innych miast, bo

w Złocieniu nie ma kogokolwiek przygotowanego do takiej pracy. To problem nie tylko sportowy, ale i w ogóle dotyczący życia kulturalnego w naszej miejscinie. Do tej pory w ogóle niedostrzegany. Też brak fachowców? (N)

**Wyróżnienia dla Związku Piłkarskiego z Drawskiem Pomorskim w tle**

## KOZPN Sportowym Menadżerem roku 2011

**(REGION). Koszaliński Okręgowy Związek Piłki Nożnej w plebiscycie Głosu Koszalińskiego otrzymał tytuł MENADŻERA ROKU 2011. (I)**

Za organizację turnieju eliminacyjnego Mistrzostw Europy do 19 lat. Gry odbyły się w maju ubiegłego roku na stadionach Koszalina, Kołobrzegu i Szczecinka. Rywalizowały reprezentacje Włoch, Irlandii, Ukrainy i Polski. Turniej cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem. Mecze obejrzało ponad dziesięć tysięcy sympatyków piłki z naszego regionu.

KOZPN w ubiegłym roku zorganizował również dwumecz Polska – Niemcy U – 15. Grano w Kołobrzegu i Drawsku Pomorskim. Przy okazji doceniono współorganizatorów tych dużych imprez: Koszalin, Kołobrzeg, Szczecinek i Drawsko Pomorskie. KOZPN w plebiscycie uzyskał 479 głosów. Dodajmy – Drawsko Pomorskie znalazło się też jako wyróżniona gmina w kategorii Mecenat Sportu. To uznanie za budowę i utrzymanie infrastruktury sportowej. (kozpn)

## UWAGA SKŁADY OPAŁU

### NOWOŚĆ

DRUKUJEMY DOWODY DOSTAWY WYROBÓW WĘGLOWYCH POD KLIENTA - w formie bloczków samokopiujących z nadrukiem firmowym

**Drukarnia w Łobzie**

ul. Słowackiego 6, tel. 504 042 532

## Z ŻYCIA PARAFII W ZŁOCIEŃCU PARAFIA MARYI WNIEBOWZIĘTEJ

### Dla Wspólnoty Misiaki

W niedzielę dwudziestego drugiego stycznia o godzinie 16.30 została odprawiona Msza święta dla Wspólnoty Misiaki. Zaś nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego odprawiliśmy o 17.30.

### Święto Nawrócenia świętego Pawła Apostoła

W środę dwudziestego piątego stycznia obchodzimy Święto Nawrócenia świętego Pawła Apostoła. Msze święte o godzinach: 7.00 i 18.00. Tego dnia kończymy Tydzień Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan.

### Kancelaria parafialna - czynna...

W styczniu z racji kolędy kancelaria parafialna jest czynna tylko przed południem we wtorki i czwartki. W dni powszednie spowiedź wieczorem od 17.40.

### Spotkanie Czwartkowe

Zapraszamy na Spotkanie Czwartkowe na godzinę 18.30. Temat: Nasi a całkiem obcy, czyli jak Polacy tworzyli literaturę zagraniczną. Spotkanie poprowadzi Piotr Bąkowski.

### Msza święta - Stowarzyszenie Kresowian

W sobotę dwudziestego ósmego stycznia o godzinie 18.00 Msza święta w intencji Stowarzyszenia Kresowian. Po Mszy świętej spotkanie oplatkowe w sali na plebani.

### Imieniny Ojca Bogusława Micewskiego CR

W niedzielę dwudziestego ósmego stycznia Ojciec Bolesław Micewski CR obchodzi imieniny. Msze święte Solenizant odprawi w niedzielę o godzinie 12.30. Polecamy Ojca Bolesława modlitwom parafian.

### Odeszły do wieczności...

W ostatnim czasie odeszły do wieczności: (1) Halina Przegalińska, lat 56 (2) Michalina Bućko, lat 96.

### WIZYTA DUSZPASTERSKA

(Program od 16 do 21 stycznia) Kolędę od poniedziałku do piątku rozpoczynamy o godzinie 16.00. W sobotę o godzinie 15.00. W tym tygodniu udamy się do parafian:

Poniedziałek, 23 stycznia; ulice: B. Prusa, Spokojna, Widok, Jeziorna, Podgórze, S. Żeromskiego

Wtorek 24 stycznia; ulice: Drawska (cała), Spacerowa, Miła

Środa, 25 stycznia; ulice: B. Głowackiego, W. Witosa, Słoneczna, Piaskowa, Rakowo

Czwartek, 26 stycznia; ulice: B. Chrobrego, T. Kościuszki, Mieszka I  
Piątek, 27 stycznia; ulice: Brzozowa, Leśna, Gdyńska, Mazowiecka, Poznańska, Pomorska.

Sobota, 28 stycznia; ulice: Gnieźnieńska, Kujawska, Wielkopolska, Szczecińska, Koszalińska, Warmińska, Toruńska, Letnia, Sportowa

## PARAFIA ŚWIĘTEJ JADWIGI KRÓLOWEJ

### Żywy Różaniec - oplatek

W niedzielę dwudziestego drugiego stycznia Żywy Różaniec spotkał się o godzinie 15.00 na tradycyjnym oplatku.

### Tydzień

W tym tygodniu obchodzimy: (24 stycznia) - wtorek: wspomnienie świętego Franciszka Salezego (2) środa - święto Nawrócenia świętego Pawła (3) czwartek - wspomnienie świętych Tymoteusza i Tytusa (4) piątek - wspomnienie błogosławionego Jerzego Matulewicza (5) w sobotę - wspomnienie święto Tomasa z Akwinu

### O Jedność Chrześcijan

Trwa w Kościele Tydzień Po-

wszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan. Zakończy się w środę dwudziestego piątego stycznia. W czwartek będziemy przeżywać dzień Modlitw w intencji wyznawców Islamu.

### PLAN KOLEDY

(I) Poniedziałek, 23 stycznia: ulica Zwycięstwa 3 i 3A (II) Wtorek, 24 stycznia: ulica Raclawicka 2 i uzupełnienia (zgłoszenia w kancelarii).

Składamy podziękowania za przyjęcie kolędy oraz za złożone przy tej okazji ofiary.

### Spotkanie Czwartkowe

Akcja Katolicka zaprasza na Spotkanie Czwartkowe - dwudziesty szósty stycznia o godzinie 18.30. Sala parafialna przy ulicy Bohate-

rów Warszawy 25. Wykład na temat: Nasi, a całkiem obcy, czyli jak Polacy tworzyli literaturę zagraniczną. Wykład Piotra Bąkowskiego.

### Cieszyno

Msza święta w niedzielę w Cieszynie o godzinie 13.00.

### Podziękowania, budowa świątyni

Składamy podziękowania za modlitwy w intencji parafii i za składane ofiary na rzecz budowy świątyni. Życzymy dużo Bożego błogosławieństwa na nowy tydzień. (PKO BP o/ZŁOCIENIEC, 70 10202847 0000 1102 0008 3842, DAROWIZNA NA CELE KULTURE RELIGIJNEGO - BUDOWA KOŚCIOŁA).

## Zapraszamy do redakcji w Złocięncu

ul. Boh. Warszawy 19/7 (obok biura PSS Społem)

Codziennie od poniedziałku do soboty w godz. 11.00 - 13.00

Tadeusz Nosel, tel. 500 075 383

Kazimierz Rynkiewicz, tel. 504 042 532

e-mail: tpd1@o2.pl

Tygodnik Pojezierza Drawskiego w internecie: [www.tpd.xwp.pl](http://www.tpd.xwp.pl)

**Podaruj 1% Podatku dla Franusia**



"MATIO"  
FUNDACJA POMOCY RODZINOM  
I CHORYM NA MUKOWISCYDOZĘ  
Ul. Celna 6 30-507 Kraków  
oraz KRS 0000097900

WPLATY PROSIMY KIEROWAĆ  
KONIECZNIE Z DOPISKIEM:  
DLA FRANCISZKA ŁUKSZA

## 1% PODATKU = 100% POMOCY

Franuś to dziesięciomiesięczny, bystry chłopczyk. Po urodzeniu wykryto u niego nieuleczalną, śmiertelną chorobę **MUKOWISCYDOZĘ**. Powoduje ona zaburzenia we wszystkich narządach, głównie układu oddechowego i pokarmowego. Choroba ta wymaga przyjmowania wielu leków oraz używania specjalistycznego sprzętu. Chcemy aby pomimo tak strasznej choroby życie naszego dziecka było choć trochę normalne.

Możesz pomóc naszemu synkowi darując mu swój 1% podatku. Dla nas to naprawdę bardzo wiele. Dzięki pieniążkom z 1% możemy zapewnić Franiowi odpowiednie leczenie, dzięki któremu dziecko może w miarę normalnie funkcjonować. Franek jak każde dziecko chce bawić się, cieszyć życiem a my pragniemy tylko zapewnić mu wszystko co do życia potrzebne...

Wszystkie zgromadzone pieniądze zostaną przeznaczone na podstawowe leczenie dziecka. Głównie na odżywkę, leki i sprzęt rehabilitacyjny. Więcej o chorobie można przeczytać na stronie Fundacji Matio [www.mukowiscydoza.pl](http://www.mukowiscydoza.pl)

Kontakt: Anna Łuksza tel. 509 810 793 Węgorzyno

Regulamin zmagania do pobrania, adres niżej

## X edycja Ogólnokrajowego Konkursu BEZPIECZNE GOSPODARSTWO ROLNE

(REGION). Rozpoczęła się jubileuszowa X edycja Ogólnokrajowego Konkursu Bezpieczne Gospodarstwo Rolne. Honorowy patronat nad konkursem objął prezydent RP Bronisław Komorowski. Patronat medialny: dwutygodnik **AGRO SERWIS**, miesięcznik **AGROmechanika**, tygodnik **Zielony Sztandar** oraz telewizja interaktywna **AGRO NEWS com.pl**.

Celem konkursu jest promocja zasad ochrony zdrowia i życia w gospodarstwach rolnych. Organizatorami konkursu są: Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, Państwowa Inspekcja Pracy, inne instytucje i organizacje działające na rzecz poprawy bezpieczeństwa pracy w gospodarstwach rolnych oraz producenci maszyn i urządzeń rolniczych o ile zadeklarują swój udział w organizacji Konkursu.

Zgłoszeń dokonuje się na formularzu ZGŁOSZENIE UDZIAŁU w KONKURSIE BEZPIECZNE GOSPODARSTWO ROLNE. Formularz jest dostępny w Oddziale Regionalnym i Placówkach Terenowych KRUS oraz na stronie internetowej: [www.krus.gov.pl](http://www.krus.gov.pl) Wypełniony i podpisany formularz należy złożyć w

Oddziale Regionalnym lub w Placówce Terenowej KRUS w nieprzekraczalnym terminie do szesnastego marca 2012 roku. Etap regionalny Konkursu trwa od jego ogłoszenia do osiemnastego maja 2012 roku. Etap wojewódzki konkursu trwa do dwudziestego szóstego czerwca. Uczestniczą w nim laureaci etapów regionalnych. Komisja wojewódzka wyłania zwycięzcę etapu wojewódzkiego Konkursu i przesyła do Centralnej Komisji Konkursowej „Arkusze ocen gospodarstwa”. Centralna Komisja Konkursowa do dwudziestego siódmego lipca tego roku przeprowadzi wizytację szesnastu gospodarstw, zwycięzców etapów wojewódzkich Konkursu, a następnie wyłoni zwycięzcę. Regulamin Konkursu do pobrania pod wskazanym adresem. (um)

## BEZPŁATNE SZKOLENIE - RATOWNICTWO PRZEDMEDYCZNE



26 stycznia br., w Cyklu Imprez Terenowych współorganizowanych przez Starostwo Powiatowe w Drawsku Pom. oraz Land Rover Club PL odbędzie się szkolenie na temat pomocy przedmedycznej.

Poprowadzi je ratownik medyczny z wieloletnim doświadczeniem - Rafał Potoczniak. Możliwość zdobycia informacji i praktycznych umiejętności ratowniczych oraz reagowania w sytuacjach zagrażających

zdrowiu i życiu. Chętnych w każdym wieku zapraszamy do Sali Narad Starostwa Powiatowego (pl. Elizy Orzeszkowej 3, parter) na godzinę 18.00.

Warunkiem udziału jest zgłoszenie swojego uczestnictwa. Więcej informacji: telefonicznie 94 363 01 82 (w godz. 7.00 - 15.00) bądź pocztą e-mail: [d.martusiewicz@powiat-drawski.pl](mailto:d.martusiewicz@powiat-drawski.pl).

Osobą do kontaktu w tej sprawie jest Daria Martusiewicz.

**USŁUGI POGRZEBOWE "Hades"**

**Stefan Korczyk**  
usl.pogrzk.korczyk@wp.pl www.up-hades.pl

**PROponujemy GODNE WARUNKI OSTATNIEJ POSŁUGI**

- Organizacja pogrzebów - przewozy krajowe i zagraniczne
- Kremacja zwłok
- Wieńce, wiązanki
- Odzież i bielizna dla zmarłego

**Pogotowie pogrzebowe całodobowe**  
Tel. kom. 602 47 92 96  
tel. 94 363 58 95  
78-500 Drawsko Pom.,  
Ul. Piłsudskiego 21  
CENTRUM HANDLOWE "DRAWA"

### Zapraszamy do redakcji w Złocieńcu

ul. Boh. Warszawy 19/7 (obok biura PSS Społem)

Codziennie od poniedziałku do soboty w godz. 11.00 - 13.00

Tadeusz Nosel, tel. 500 075 383

Kazimierz Rynkiewicz, tel. 504 042 532 e-mail: [tpd1@o2.pl](mailto:tpd1@o2.pl)

Tygodnik Pojezierza Drawskiego w internecie: [www.tpd.xwp.pl](http://www.tpd.xwp.pl)